Nr 125. **Dnia 9 Czerwca** **Sobota.** **Dnia 28 Maja (9 Czerwca) 1877 r.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego," wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: SS. Pryma i Feliciana M.
Jutro: S. Małgorzaty Królowej Szwedz.
Poniedziałek: S. Barnaby Apostoła.
Wtorek: S. Onufrego Pustelnika.

Wschód słońca o godzinie 3 m: 42
Zachód „ „ 8 m: 16

Długość dnia godzin 16 m: 34
Przybyło „ „ 8 m: 50

Sroda: S. Antoniego Padewskiego.
Czwartek: S. Bazylego Biskupa.
Piątek: ŚŚ. Wita i M d-sty.
Sobota: ŚŚ. Bonona B. i Justyny P.

Adres Redakcji KURJERA WARSZAWSKIEGO: Plac TEATRALNY Nr 5 dom L. Zabłockiej.

— W rozpoczętem wczoraj 40-sto godzinnem nabożeństwie odpustowem ku czci Najsłodszego i Najświętszego Serca Jezusowego w kościele Opieki Ś-go Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, Summę i Nieszpory celebrował sędziwy jubilat JX. Dietrich, kanonik archikatedralny i metropolitalny. Słowo zaś Boże przed Summą głosił JX. Borzewski, także kanonik archikatedralny i metropolitalny. Po południu naukę duchowną w czasie Nieszporów miał JX. Stojakowski, prefekt szkół rządowych.

Bardzo wielu pobożnych przystępowało do Sakramentów pokuty i komunji ś., inni zaś tłumnie przez cały dzień a osobliwie podczas Summy i Nieszporów napełniali tę świątynię Pańską, zanosząc korne modły do Zbawiciela w Najświętszym Sakramencie utajonego.

Nabożeństwo to odbywa się w dalszym ciągu w dniu dzisiejszym przy całodziennem wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami tak z rana jak po południu.

W dniu jutrzejszym zaś na zakończenie tegoż nabożeństwa po kazaniu nieszpornem, odśpiewane zostaną supplikacje, a następnie odbędzie się uroczysta procesja i udzielonem zostanie błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

Takież samo odpustowe 40-godzinne nabożeństwo odbywające się w kościele Najświętszej Marji Panny Łaskawej, przy ulicy Ś-to-Jańskiej od dnia wczorajszego, ku czci N. Serca Pana Jezusa, zakończone zostanie również jutro uroczystą procesją i błogosławieństwem ludu Najświętszym Sakramentem.

— W dniu jutrzejszym też w kościele Ś go Jacka przy ulicy Freta, przypada odpust dorocznej pamiątki poświęcenia tego Przybytku Pańskiego, której nabożeństwo odbywać się będzie przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu.

— Ewangelja święta na niedzielę jutrzejszą, jako 3-cią po Świątkach, zapisaną jest u Łukasza Ś-go w rozdziale 15-tym: „O zgubionej owcy i groszu."

— *O liczbie ludzi, potrzebnych dla dopełnienia armji i floty w 1877.* W imiennym Jego Cesarskiej Mości Najwyższym ukazie, wydanym do Rządzącego Senatu w St. Petersburgu, 10-go maja 1877 roku, za własnoręcznym Jego Cesarskiej Mości podpisem, wyrażono: „Na zasadzie artykułu 9 go zatwierdzonej przez Nas, d. 1-go stycznia 1874 roku, ustawy o powinności wojskowej, liczba ludzi potrzebnych dla dopełnienia armji i floty, oznacza się corocznie porządkiem prawodawczym. Stosownie do tego, zatwierdziwszy obecnie powzięte w Radzie Państwa zdanie co do przedstawienia Ministra Wojny o wysokości przypadającego w roku bieżącym powołania ludzi, do rzeczywistej służby wojennej, rozkazujemy: dla dopełnienia armji i floty powołać w 1877 roku, w porządku przepisanym ustawą o powinności wojskowej, *dwieście ośmnaście tysięcy ludzi*, zaliczając do tej liczby i tych, którzy przedstawią na nadchodzące powołanie kwity rekruckie z dawniejszego czasu, uwalniające od służby. Rządzący Senat nie omieszka wydać, dla wykonania tego, należytego rozporządzenia. (*Dz. War.*)

— *Warszawskie gubernialne kolegjum do spraw włościańskich.* Podaje do wiadomości, że na zasadzie art. 4 Najwyżej zatwierdzonych przepisów, o porządku użytkowania z lasów, obciążonych służebnościami włościańskiami, w guberniach Królestwa Polskiego, właścicielom obciążonych służebnościami włościańskiemi lasów, wchodzących w skład majątków, przy których znajdują się fabryki i w ogóle zakłady, funkcjonujące przy pomocy ognia, dozwolono do 1-go września 1877 roku przedstawić do zatwierdzenia, w porządku ustanowionym, plan gospodarczo-leśny; jeżli zaś, po upływie tego terminu, plan nie będzie przedstawiony bez ważnych na to powodów, jak np. nieukończenia spraw co do ścisłego określenia wysokości służebności włościańskich (art. 9), wtedy wyrąbywanie lasu przez właściciela ma być wstrzymane nadal, do czasu przedstawienia przez niego planu gospodarstwa leśnego. Jeżli zaś plan będzie przedstawiony w wskazanym terminie, to, przed zatwierdzeniem i wprowadzeniem w wykonanie takowego, kolegium gub. do spraw włościańskich może, na prośbę właściciela, udzielać mu pozwolenie na wyrąbywanie lasu, potrzebnego dla funkcjonowania jego fabryk, bacząc przytem, aby wyrąbywanie to było zgodne z planem gospodarczo-leśnym, mającym być zatwierdzonym. Dla tego więc kolegium gubernialne poczytuje za obowiązek uprzedzić właścicieli obciążonych służebnościami włościańskiemi lasów, wchodzących w skład dóbr guberni warszawskiej, w których znajdują się fabryki i w ogóle zakłady, funkcjonujące przy pomocy ognia, że plany gospodarczo leśne, na istniejące przy takich dobrach lasy, powinny być przedstawione w porządku przepisanym do zatwierdzenia nieodzownie do 1-go września roku bieżącego 1877; albowiem w razie przeciwnym, w lasach takich dóbr, których plany będą przedstawione po tym terminie, żaden wyrąb lasu, zgodnie z wyż przytoczonemi przepisami, nie może być dozwolony aż do zatwierdzenia i wprowadzenia w wykonanie planów gospodarczo-leśnych tychże lasów. (*Dz. War.*)

— **Od departamentu telegrafów.** 1) Na rumuńskich stacjach telegraficznych w *Tekuczy*, *Giurgji* (Żurży) *Urziczenach* i *Domnesztach*, służbę spełniają urzędnicy rossyjscy i korespondencje przyjmuje się w języku rossyjskim. 2) W *Łoułajsie* (gub tawastguska) otwarto czasową stację telegraficzną. 3) Na stacji telegraficznej w *Białoziersku* (gubernia nowgorodzka) przyjmuje się koresp. międzynarodowa. (*Pr. Wies.*)

— Jego Wysokość Książę Sasko-Altenburski Książe Saski wyjechał z Warszawy do Kiszyniewa. (*Dz. War.*)

Jarmark na wełnę.

III.

Charakter zniżkowy, jakim odznaczają się wszystkie jarmarki zagraniczne, nie stanowi jeszcze ujemnej przepowiedni dla targu naszego. Wysoki kurs waluty niemieckiej, obniżającej się niezmiernie wolno (bilety bankowe wczoraj były notowane po 218.25) w połączeniu z wieloma innemi okolicznościami, pomiędzy któremi dobre mycie, wczesną spowodowane pogodą i niezła wydajność wełny — pierwsze zajmują miejsce, stanowią szanse pomyślnego zwrotu, zarówno zakupów jak i cen na jarmarku Ś to Jańskim.

KARA BOŻA.

POWIEŚĆ

przez

STANISŁAWA GRUDZIŃSKIEGO.

(Dalszy ciąg — Patrz Nr 124).

XVI.

Na pochyłej drodze.

Cicho szumiały lasy nad brzegiem spokojnego Dniepru... coraz cieplejszy wietrzyk poruszał błyszczące rosą liście—mgła ranna podnosiła się coraz wyżej, — a niebo na wschodzie różowiało jak twarz młodego dziewczęcia, pod wrażeniem budzącej się w sercu miłości...

Fale rzeki płynęły powolnie, wspaniale, całując nadbrzeżne urwiska i odbijając w sobie wciąż jaśniejsze barwy błękitne. W powietrzu unosiły się balsamiczne wonie poranku wraz z odświeżającem tchnieniem nadwodnej mgły i harmonją leśnych śpiewaków... Natura cała zdawała się oddychać świeżością, zdrowiem, spokojem i dobroczynne otwierać ramiona zbolałym i złamanym swym dzieciom, zdawała się mówić: patrzcie jak ten świat piękny i szczęśliwy! niewidzialna ręka czuwa nad wszystkiem co żyje, kwiat każdy ma swoją rosę, każdy ptak—gniazdo, każda rybka — wodę, a wszystkie stworzenia razem niezmierzoną otchłań powietrza i światła, a dla wszystkich corano wstaje słonko, niosąc ciepło ożywcze i macierzyńskiej uśmiech miłości... Czegóż się smucić? czego sieroce łzy mieszać do wielkiej czary życia? kto czuje, pragnie, wierzy i kocha—ten nie jest sierotą.— Nie ma sierot na świecie, bo wszystkim matką natura—a ojcem—Bóg!

Z głębi lasu wyleciał płacz małego dziecka i zmącił uroczystą ciszę. — Zaszeleściły suche liście jesienne, rozrzucone na ziemi pod zielonem sklepieniem drzew, — czyjeś niepewne kroki zbliżały się do brzegu.

Była to Hanna z niemowlęciem na ręku.

Dziecko płakało, ona przemawiała do niego.

— Cicho—cicho dziecinko moja, — nie płacz—nie będziesz więcej płakała! Rusałki cię ukołyszą... zaśniesz spokojnie w zielonej kolebce... znajdziesz tam matkę... a nikt ciebie przeklinać nie będzie... nikt cię nie będzie odpychał... Przeklęte dziecko; powiedział twój ojciec... przeklęte dziecko, powiedzieliby tobie ludzie... idź sieroto nieszczęśliwa... idź—matka ciebie nie opuści—pójdziemy razem... razem—detynko moja!

Hanna była jak w malignie — miała oczy obłąkane,—twarz wychudłą i bladą... nogi pod nią drżały, ręce kouwulsyjnie przyciskały do piersi płaczącą ciągle dziecinę...

Stanęła wreszcie na brzegu i zatrzymała się. Słońce w całym swoim majestacie wychyliło się nad brzeg horyzontu i blask uderzył ją w oczy.

Zdawało się, że ten blask ją przeraził, — patrzyła przez chwilę szklanemi oczyma, — wreszcie uśmiech przebiegł po tej zbolałej twarzy.

— Słonko wschodzi! szepnęła... moje zaszło już dawno!

Dziecko zapłakało głośniej.

— Cyt', cyt' detyno—chodźmy spać!

Z tem słowem rzuciła się do wody.

— Poczekaj! ozwał się w tej chwili głos gruby, męzki, z szyderskim połączony śmiechem — i tuż za Hanną ktoś skoczył ze skały w spienione fale Dniepru.

Kilku tęgich parobków pojawiło się na brzegu, dwóch poszło w ślady nieznajomego, — inni patrzyli jak się to skończy.

Po niejakim czasie wdarł się n[illegible]rzeg wielki barczysty włościanin z piegow[illegible]za, dźwigając w żylastych, herkulesowych ramionach omdlałą Hannę.

— Jest! krzyknął z grubym śmiechem, — jest ryba!

Na brzegu zaśmiano się wesoło.

— A dziecko?

— Dziecko djabli wzięli,—co mi tam po niem!

— Ale woda do licha zimna! odezwał się drugi wychodząc na brzeg.

— Zimna, — to też pójdziemy się ogrzać.

— A warto i trzeba oblać twoją zdobycz Iwanie! dajno—niech się jej przypatrzę.

— Oho!—jaki *szwytki!* (*) a zasię tobie,—*ne dla psa kowbasa...*

— Pomagałem ci przecię ją ratować?

— A ktoż ciebie o to prosił!

Tymczasem Hanna była ciągle nieprzytomną.

Rozłożono ognisko w lesie,—znalazła się wódka—całe towarzystwo usiadło wokoło ognia, śmiejąc się a dowcipkując na tle dzisiejszej przygody.

— Nuże, Hanno! krzyknął Iwan nachylając się nad leżącą i patrząc jej w twarz. Wstawaj!

Hanna nie odpowiedziała ani słowa.

Iwan wziął czarkę wódki i przybliżywszy ją do warg zemdlonej chciał wlać w usta.

Zęby były ciągle konwulsyjnie zaciśnięte, tak dalece, że usiłowania roztworzenia ich spełzły na niczem. — Wówczas wyjął z cholewy buta wielki nóż, na którym znać było rdzę, jak by od krwi, i tym nożem podważywszy szczękę — otworzył usta i wlał w nie kilka czarek wódki jednę za drugą.

Hanna krztusząc się, przełknęła i słaby rumieniec zaczął powoli występować na blade jej policzki.

— No, — będzie żyła, — zaśmiał się Iwan, a cała kompanja zawtórzyła mu wesołym śmiechem.

*) Żwawy, sprytny.

Przedstawiając żądania nasze w walucie naszej redukować je będziemy, gdy wypłata nastąpi w monecie niemieckiej. W ten sposób redukcja owa, czysto kursowej natury, obniżywszy ceny do żądanej normy, w rzeczywistości zaś nie będzie faktyczną obniżką. Idzie tylko o umiejętne stawianie żądań; kładziemy nacisk na wyraz *umiejętne*, gdyż pod tem rozumiemy zarówno możność stosowania się do usposobienia zysków zagranicznych, jak i kalkulację opartą na różnicy kursu. Ziemianin sprzedający wełnę, winien wyjaśnić kupującemu wszystkie te okoliczności, powoływać się na cyfry, tu i tam ściągnięte, a przedewszystkiem brać na uwagę różnice kursowe. Dla tego więc raz jeszcze powtarzamy radę naszą: należy wiedzieć co się dzieje na rynkach zagranicznych, ściągać z jarmarków ceny i trzymać ceduły giełdy berlińskiej, zaznaczające codzienne wahania kursowe.

Z ostatnich dni nie wiele mamy wiadomości. Dowóz wełny na jarmark wrocławski trwa w dalszym ciągu. Ostatnich dni dowieziono 2000 centnarów. Obroty są dosyć znaczne. Obniżka ceny zależy od gatunku. Przedniejsze straciły na cenie zeszłorocznej od 3—5 talarów; redukcja cen gatunków pośledniejszych, przechodzi 6 nawet talarów. Popyt bardzo znaczny. Fabrykanci od początku zaraz zabrali się żywo do zakupów, najbardziej traktując o wełnę szlązką i proponując za centnar 52 — 55 talarów. Wiadomo, że gatunek to średni i używany do mierniejszych wyrobów. Wełna w ogóle odznacza się dobrem myciem.

W Lignicy dowozy powiększone o 4600 centnarów. Tu mycie gorsze niż wełny szlązkiej, co prawdopodobnie wpłynęło na obniżkę cen zeszłorocznych, o 5 do 7 talarów. Ceny wełny dworskiej wynoszą 50—58 tal., włościańskiej zaś 43—48. Obrót ożywiony.

Jarmark toruński, jak to ogłoszenia miejscowej izby handlowej doniosły, rozpoczyna się za dni 4, t. j. dnia 13 b. m. Jak dotychczas, dowozy, na ten jarmark kierowane, są dosyć znaczne. Do dnia onegdajszego wyłącznie, dowieziono tam przeszło 2500 centnarów. Dowóz trwa wolniej z powodu nieukończonego jeszcze mycia, co jednak jest tylko przeszkodą parudniową. Do dnia bowiem jarmarku, mycie zostanie zapewnie już uskutecznionem.

Bezpośrednio po toruńskim następuje jarmark w Warszawie; że zaś kupcy i fabrykanci przybędą z tamtąd do nas w celu zakupów, baczną przeto należy zwrócić uwagę na przebieg żądań producentów toruńskich.

O jarmarku naszym podamy dopiero wiadomość w poniedziałek. Od dni kilku nadchodzą już transporty do składów bankowych. Kilkutysięczny remanent z roku zeszłego powiększa składane do magazynów ilości wełny.

PODMINOWANIE DRUGIEGO MONITORA TURECKIEGO.

Ze złożonego Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącemu raportu kapitana 1-ej rangi Roguli, pomieszczonego w *Prawit. Wiestniku*, podajemy tu szczegóły podminowania drugiego monitora tureckiego.

W nocy z dnia 13-go (25-go) na 14-ty (26-ty) maja o godzinie 1 minut 4 po północy, podczas ulewnego deszczu, porucznik załogi gwardyjskiej Dubasow, wyjednawszy zezwolenie przełożonych, odbił od braiłowskiej przystani z 4-ma parowemi szalupami i skierował się na kanał maczyński, dla odszukania kotwicy statków tureckich i spróbowania czyby nie dało się choćby jednego z nich rozsadzić przez minę.

W ryzykownej tej ekspedycji brały udział:

1) Parowa szalupa „Cesarzewicz“ wzięta od rządu rumuńskiego; — na niej: porucznik Dubasow, i jako ochotnik major marynarki rumuńskiej Murżesko; majtków 14.

2) Szalupa „Ksieni“ z fregaty parowej „Otaf“, na niej porucznik Szestakow i jako ochotnik porucznik Pietrow; — majtków 9.

3) Parowa szalupa „Dżigit“ — z miczmanem Persinem i 8 majtkami.

4) Parowa szalupa „Carewna“ z miczmanem Balem i 9 majtkami.

Szalupy te, podążając w odległości 20 sążni jedna za drugą, o godzinie w pół do trzeciej po północy dostrzegły trzy statki tureckie, z których jeden monitor stał w samym środku kanału maczyńskiego, nieco na przodzie tego monitoru i na prawo od brzegu zarysował się we mgle słotnej nocy drugi monitor, a na lewo dwu-kominowy parowiec wojenny.

Porucznik Dubasow zdecydowawszy się atakować średni, jako największy monitor, zalecił porucznikowi Szestakowi oczekiwać rezultatu jego ataku, i być w pogotowiu do napadu; dwom innym zaś szalupom zalecono podtrzymywać atak — poczem skierowawszy się ku lewemu rudlowemu żłobowi monitora, porucznik Dubasow szybkim pędem zbliżał się do nieprzyjaciela.

Na okrzyk wartownika tureckiego monitora „*kim dyr ð?*“ (kto idzie, kto to jest?) Dubasow dla zamaskowania, odpowiedział znajomem mu hasłem tureckiem „*sizin-adam*“ (wasz człowiek) — a chociaż Dubasow wypowiedział to hasło fałszywie „*seni-adam*“ i lubo należało na ten okrzyk odpowiedzieć: „*japandżi deil*“ (ja nie cudzoziemiec), to jednak zdaje się, że w pierwszej chwili turcy nie mogli się spostrzedz, że to hasło fałszywe i dali ognia do szalupy z broni ręcznej. Po tym strzale padł takiż strzał prawie jednocześnie z dwóch drugich statków, lecz żaden nie trafił do celu. Wtedy wartownik środkowego statku pociągnął za sznur cynglowy od 9-cio-calowego działa; nastąpiło obcięcie; toż samo po raz drugi i po trzeci.

Na pokładach wszystkich trzech statków, zaalarmowanych wystrzałami wartowników, powstało zamieszanie i w tym to właśnie czasie porucznik Dubasow uderzył prawą przodową miną na lewą burtę monitora, powyżej żłobu rudlowego.

Wybuch podniósł wielki słup wody, która w mgnieniu oka zalała szalupę Dubasowa. W tej chwili porucznik polecił maszyniście i palaczowi opuścić swe posterunki i wyleźć z pod kapy, lecz sternik Kisłow, stary, doświadczony marynarz, zapewnił że szalupa trzyma się jeszcze na wodzie. Wtedy porucznik Dubasow rozkazał maszyniście dać pełny zwrotny bieg szalupie, a załodze—wyrzucać z niej wodę. Monitor mocno zapadły rudlem, trzymał się jednak jeszcze na powierzchni. Wtenczas Dubasów stosownie do umówionego planu, zawołał do drugiej szalupy: „Szestakow zbliż się“. Natychmiast Szestakow w pełnym biegu pod morderczym karabinowym i działowym ogniem wszystkich trzech statków, zadał monitorowi drugie uderzenie w tę samą lewą burtę naprost samego środka, poczem statek nieprzyjacielski ostatecznie pogrążył się w wodę.

Drugie uderzenie nastąpiło w dziesięć minut po pierwszem; a przez ten czas szalupy stały pod nieustannym lubo bezładnym ogniem statków tureckich.

Po wybuchu porucznik Szestakow zaplątawszy swoją szrubę w odłamkach monitora, zmuszony był oczyszczać ją, stojąc przy samej prawie burcie monitora i odstrzeliwając się z rewolweru przy pomocy 4ch majtków-strzelców, przeciwko wymierzonym nań strzałom karabinowym z baszty tonącego monitora. Szestakow przyznaje, że wyszedł cało dzięki energji porucznika Pietrowa, przypisując mu także pomyślny rezultat wybuchu.

Szalupa miczmana Persina została przedziurawiona granatem w rudlu, i jednocześnie zalana wodą na przodzie pluskiem wody, wywołanym przez drugi pocisk spadły przed rufę. Miczman Persin natychmiast dał pełny bieg wsteczny szalupie i przypadłszy do brzegu zatkał dziurę konopiami z sadłem, lecz zaplątawszy szrubę w zaroślach, długo nie mógł wyswobodzić swego statku.

W tym czasie szalupa por. Dubasowa była jeszcze przepełniona wodą, którą nareszcie wypompowano przy usilnych staraniach i dzięki energji majora Murżesko. Szalupa Bala stała ciągle w pogotowiu do zabrania ludzi z szalupy „Cesarzewicz“ w razie gdyby on miał zatonąć.

Ze świtem ogień ze statków tureckich coraz bardziej zaczął się wzmagać i dla tego jak tylko szalupy zdołały się załatwić, Dubasów polecił im cofnąć się, i wszystkie razem podążyły ku Braile.

Po apelu nie okazało się na szalupach ani rannych ani zabitych.

Podczas całej walki panowała na szalupach zupełna cisza, tylko wtedy wyrwało się wszystkim jednocześnie z piersi radosne i uroczyste „hura,“ gdy monitor pogrążył się w wodzie.

Nazajutrz, Jego Cesarska Wysokość Głównodowodzący armją czynną, przyzwanym telegrafem boha-

---

XVII.

Na jarmarku.

Od śmierci Hordija upłynęło pięć miesięcy. Jesień znowu zawitała na ziemię. Na polach co raz mniej zostawało zboża, po całych dniach skrzypiały wozy, zabierając resztkę pszenicznych, jęczmiennych i żytnich kóp, a na ścierniku gdzie niegdzie tylko kołysał się zapomniany kłosek i drobne ptaszyny szukały dla siebie pożywienia.

W stepowej słobodzie, śmierć Hordija zrobiła wielkie wrażenie — była to bowiem pierwsza zbrodnia popełniona od czasu zaludnienia tej wioski.

Najwięcej zdawała się cierpieć Nastia! Czy powodem jej smutku była gorąca miłość dla zabitego, czy może odzywało się trochę zaniepokojone sumienie? — dość, że kilka tygodni po tym wypadku była ona jakby nie swoją, a Stepanycha zaczynała się lękać, żeby się z tego smutku cięższa jaka nie wywiązała choroba.

Od czegoż jednak niezawodna skuteczność lekarstwa, jakiem czas leczy cierpienia serdeczne! Przyszło żniwo, roboty w polu rozerwały trochę smutną dziewczynę, pozwalając jej chwilami zapomnieć o przyczynach smutku.

Przyszła jesień, — pamięć Hordija i żal po nim jeszcze się więcej zmniejszyły, a coraz częściej dawny uśmiech zaczął na jej usta powracać.

— Ot! gdyby Bóg dał jej męża, — myślała sobie Stepanycha — wszystkoby się szczęśliwie skończyło.

Tymczasem trafił się odpust i jarmark w pewnem dość dalekiem miasteczku. Znalazło się kilku ludzi, którzy się wybierali jechać.

— Oj mamusiu! ozwała się raz Nastia, — gdybyśmy się także na ten jarmark wybrali!

— Czemu nie? i owszem, — trzeba tylko przygotować się zawczasu do podróży, bo przyjdzie zakupić i to i owo na zimę.

Tak odpowiedziala Stepanycha, — a Nastia zawczasu cieszyć się zaczęła i przygotowywać najpięknieisze stroje.

Przyszedł nareszcie dzień jarmarku, — do dnia jeszcze wyruszył ze słobody wóz zaprzężony parą wołów, na którym siedziała Stepanycha z córką i synem.

Im więcej zbliżali się do miasteczka, tem więcej spotykali wozów i furek dążących na jarmark z najrozmaitszych stron.

Stepanycha robiła znajomości i zaczepiała przejezdnych, rozpytując się ich ciekawie: zkąd jadą, jaki mieli urodzaj, ile zebrali zboża, ile posiali, a że miała mnóstwo znajomych, z każdym prawie spotkanym człowiekiem było o czem mówić, rozpytując się szczegółowo o wszystko.

— To wy z Hordijówki?

— A z Hordijówki.

— To znacie Kornija Kosołopa?

— A znam.

— A Hryćko Deszewyj żyje?

— Umarł, — umarł już lat temu z pięć.

— Szkoda, — dobry był z niego człowiek. A Matwij Krywonoś?

— Jest i Matwij, — córkę wydał za mąż.

— A za kogo?

— Za Stećka Pidoprykorę.

— A on zkąd?

— A z Koreniowki.

— Ładna wieś Koreniowka!

— Ładna, — tylko tam było niedawno nieszczęście.

— No — jakie?

— Byli rozbójnicy.

— Ej-że!

— A dalibóg byli, — napadli na karczmę, żyda i żydówkę zabili, zabrali pieniądze i uciekli, podpaliwszy chatę.

— Kiedyż to było?

— Niedawno — dni temu z dziesięć.

— Bożeż mój miłościwy! i dużo pieniędzy wzięli?

— A któż to wie, — żyd był bogaty. Dobrze, że się na tem skończyło, bo w innych miejscach to i na dwory napadają.

— A cóż to za jedni?

— Iwan Taranenko — musieliście o nim słyszeć?

— A tak — słyszałam coś, ale — musi teraz on mieć dużą szajkę, kiedy taki śmiały?

— Kto to wie, mówią, że ma z pięćdziesięciu ludzi.

— Doprawdy!?

— Tak mówią, — a teraz jeszcze i jakąś kobietę z sobą bierze. Mówią, że mu pomaga niezgorzej od innych towarzyszy.

— Bożeż mói, Boże! co ja słyszę!

— Tak, tak.

— I jeździ z nimi?

— A jeździ. Mój kum przysięgał mi się, że ją widział.

— I cóż mówił — jak wygląda?

— Młoda, włosy czarne, ładna, mówi, bardzo. Ubiera się jak kozak, ma przy sobie nóż i pistolety.

— A z kądże ona? co za jedna?

— Bóg ją święty zna! mówią, że męża swego zabiła i dziecko utopiła.

— Hanna! krzyknęła Nastia — to pewnie Hanna...

— Tak ją i nazywają.

— Bożeż mój, Boże — co się teraz na świecie dzieje.

Tak rozmawiała Stepanycha, z jadącym przy nich gospodarzem, póki nie wjechali do miasteczka gdzie otoczył ich gwar jarmarku.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

terom tego wypadku, Dubasowi i Szestakowi, przypiął do piersi własne krzyże Ś-go Jerzego 4-tej klasy, z woli monarszej objawionej przez telegraf, i przy obiedzie wzniósł toast za zdrowie tych pierwszych w obecnej wojnie kawalerów krzyża Ś-go Jerzego, w stopniu oficerskim, oraz za zdrowie całej floty rossyjskiej.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Znaczne zapasy zboża transportują się jeszcze przez Warszawę za granicę. Po kilkadziesiąt wagonów dziennie przeładowywa się na kolei obwodowej, oprócz zaś zboża idą inne jeszcze transporty z Cesarstwa jak len, konopie etc. Na perronie kolei obwodowej, gdzie się odbywa przeładowywanie, ruch panuje od godziny 5 tej rano do późnego wieczora, a pomimo tego często jeszcze służba kolei nie może wydążyć z wyekspedjowaniem gromadzącego się bagażu. Wczoraj samego zboża do przeładowania było 46 wagonów. Produkty te przychodzą z głębi Cesarstwa znajdując dla siebie widocznie dogodniejsze *transito* na Warszawę aniżeli inną drogą.

= Na ulicach Browarnej i Topiel aż do Tamki mają być ułożone rury wodociągowe, dla przeprowadzenia wody do instytutu Ś-go Kazimierza. Roboty te będą kosztowały blizko ośm tysięcy rubli.—Budżet miasta Warszawy na rok 1877 naznaczył na ułożenie nowych sieci wodociągów dość poważną sumę rs. 23883.

= Słyszeliśmy, iż warszawskie towarzystwo opieki nad zwierzętami starając się gorliwie spełniać swoje zadanie, zamierza podzielić miasto Warszawę na kilka rewirów a w każdym z nich ma naznaczyć jednego z rzeczywistych członków jako opiekuna. Zaopatrzony w stosowne pełnomocnictwo posiadałby opiekun taki prawo kontroli a w danym razie pociągania winnych do odpowiedzialności.

= Dziś o godzinie 6-ej z wieczora, przypada wizyta jeneralna pod Nr 9 w ochronie imienia ś. p. Malcza, przy ulicy Ogrodowej. W poniedziałek zaś o tejże samej godzinie, odbędzie się wizyta jeneralna za Wolskiemi rogatkami pod Nr 3074 w ochronie noszącej nazwę Ś-tej Zofji, na pamiątkę ordynatowej Zofji z ks. Czartoryskich hr. Zamoyskiej, założycielki tutejszego Towarzystwa dobroczynności.

= Próba wydajności cieplikowej węgla, odbyła się w dniu zaonegdajszym na kolei terespolskiej. Zarząd tej drogi wysłał do Brześcia dwie lokomotywy, celem wykonania prób porównawczych dobroci węgla dąbrowskiego i szlązkiego. O rezultacie próby, niezmiernie ciekawym ze względu na popularność u nas jednego i drugiego produktu, nie wiemy.

= *Kur. Codz.* donosi, że pewien inżynier tutejszy, zauważywszy doniosłość połączenia kopalni górniczych w Dąbrowie z Wisłą, zamierzył wypracować projekt kanału, który byłby długi na wiorst czterdzieści.

= W sezonie zimowym na scenie tutejszej ma być wystawioną opera Boito „Mefistofele.“ Jestto jedna z najpiękniejszych oper włoskiej nowej szkoły. Dla nas interesującą jest osobistość autora z tego względu, że z matki, rodem polki pomimo młodego wieku zdobył sobie wysokie uznanie w muzykalnym świecie Italji. „Mefistofele“ po raz pierwszy wystawiony był w Wenecji z niekłamanem powodzeniem.

= Żegluga po Wiśle nie jest tak może bezpieczna, jakby kto mniemał.

Oto przykłady.

Na początku zeszłego tygodnia o filar nowego mostu przy cytadeli rozbił się galar, naładowany kamieniami. Poszedł on na dno; szczęściem znajdujących się tam parę osób zdołało się uratować, przy pomocy łódki.

W tym znowu tygodniu, tuż obok Saskiej Kępy osiadła berlinka, naładowana zbożem. Pomimo usilnych starań nie zdołano jej poruszyć z miejsca i dla tego musiano przeładować towar na czółna.

Wtedy dopiero zdołano berlinkę zdjąć z mielizny i popchnąć ją dalej.

= *75000* rs., które wygrane zostały przy ostatniem ciągnieniu na los wzięty z kantoru p. Glüksohna, dotąd nie odebrano.

W kontroli los ten jest zapisany w połowie pod literą H. w połowie zaś pod M.

Szczęśliwy wybraniec fortuny nic nie wie o jej uśmiechu!

= Doczekaliśmy się otwarcia nowego wejścia do Saskiego ogrodu od świeżo przeprowadzonej ulicy. Gustowna brama żelazna, która w tem wejściu osadzoną zostanie, będzie zaopatrzona u szczytów bocznych słupów w latarnie gazowe — spełni zatem podwójną posługę. Takaż sama brama ustawioną zostanie zaraz potem przy wejściu od ulicy Niecałej.

= Za dni kilka po wszystkich zakładach naukowych rozpoczną się akty uroczyste kończące rok szkolny.

= Zabudowania Marymontu pod Warszawą, gdzie niegdyś mieścił się instytut agronomiczny, w r. będą odnawiane.

= We wtorek przedstawioną będzie w Belle-vue sensacyjna rzecz Dandet'a p. t. „Fromont i Risler.“ Tamże daną będzie „Rodzina Dylskich“ Bałuckiego i „Ferreol“ Sardou.

= Goupil dla swego słynnego album nabywa coraz więcej płócien naszych artystów. Prócz Chełmońskiego „Karczmy“, zamówił on też prawo reprodukcji „Paska“ Rozena.

= Panna Florentyna Friedentalówna, znana pianistka, powróciła w tych dniach z Moskwy do naszego miasta.

= Donosiliśmy już wczoraj, że p. Rybacki wydzierżawił Antokol na Pradze — otóż dodać musimy, że p. R. dawać będzie, jak dawniej, przedstawienia w Alkazarze i tylko w niedziele trupa jego, rozdzielona na dwie partje, grać będzie w Alkazarze i Antokolu. Pan R. oprócz tego zaangażował w tych dniach na kilka przedstawień angielskich tancerzy, śpiewaków i komików pana Georges Price i panią Phillips.

= Z powodu naprawy bruku asfaltowego na ulicy Mazowieckiej, przejazd przez takową w czasie trwania robót wstrzymanym będzie.

= Onegdaj na zakończeniu święta Bożego Ciała, na procesjach wyszłych z kościołów do ołtarzy, urządzonych na ulicach: Leszno i Solec, znajdowało się— jak donosi *Gaz. Polic.* do 60000 osób.

= Lucjan Siemieński przybył do Warszawy.

= Dziś po raz pierwszy daną będzie w teatrze wielim „Aida.“

= P. St. M. Rzętkowski, autor „Liwji Quintylji,“ zajęty jest opracowaniem nowego utworu scenicznego.

= Jutro pierwszy dzień wyścigów konnych.

= *Bies. Lit.* zamieściła rycinę charakterystyczną przedstawiającą „Czerkiesa na czatach.“

= O Rossim jeszcze jedno studjum ciągnie się w *Gońcu Teatralnym.* Pochodzi ono z pod pióra p. Marjana Gawalewicza.

= Dowiadujemy się, że i drugie wydanie broszury p. Jeleńskiego „Żydzi, Niemcy i My“ zostało wyczerpane. Autor przygotowuje wydanie trzecie, które ma być znacznie powiększone i zawierać odpowiedź na krytyki wydań poprzednich.

= Wiele bardzo osób odbywa podróż do Ciechocinka.

Podczas skwaru obecnie panującego nie jest ona wcale przyjemną.

Czyby nie można urządzić w ten sposób: Pociąg osobowo miejscowy Nr 13 wychodzący z Warszawy o godzinie 5-tej po południu dochodzi tylko do Włocławka i tam nocuje. Następnie zaś powraca z Włocławka do Warszawy jako pociąg Nr 14, wychodząc o godzinie 4-tej minut 45 rano.

Idzie więc o to aby pociąg Nr 13 zamiast nocować we Włocławku dochodził wprost do Ciechocinka a podróż nocą byłaby o wiele znośniejszą.

Niemniejszą dogodnością byłoby dla pasażerów, gdyby pociąg Nr 14 zamiast z Włocławka wychodził z Ciechocinka i przybywał tak samo do Warszawy o godzinie 9-tej minut 50 rano, co zaś dla urzędników zmuszonych przybywać o tej porze do biura, byłoby bardzo dogodnem.

Nie wątpimy że szanowna dyrekcja drogi życzenie to, mające na celu wygodę publiczną, jak wiele innych uwzględni.

= P. Stanisław Barcewicz, wyjechał do Moskwy.

= Repertuar teatrów warszawskich na przyszły tydzień.

Teatr wielki: wtorek, „Aida,“ sobota „Aida.“

Teatr letni: niedziela, „Nitka jedwabiu,“ poniedziałek, „Marja Stuart,“ wtorek, „Przed ślubem,“ środa, „Dwie blizny,“ „Pan Geldhab,“ czwartek, „Straszny Dwór,“ piątek, „Starzy kawalerowie,“ sobota, „Krzyżyk na drogę,“ „Świeczka zgasła,“ „Z jakim przestajesz takim się sam stajesz,“ niedziela, „Świeczka zgasła,“ „Z jakim przestajesz takim się stajesz,“ „Kto pod kim dołki kopie.“

Amfiteatr na wyspie w Łazienkach: niedziela (jutro) „Beata,“ „Opiekun i wychowanica,“ (za tydzień) „Piosnka Fortunata,“ „Córka źle strzeżona.“

= Wczoraj o godzinie w pół do 5-tej z wieczora, przy ulicy Zakroczymskiej, w sapieżyńskich koszarach, w których kwateruje petersburski grenadjerski pułk imienia Karola Fryderyka Wilhelma III, w podwórzu pokazał się ogień. Bawiący tam pod ten czas kominiarze z oddziału 1-go z Nalewek, przeszkodzili szerzeniu się pożaru, stłumiwszy go w samym zarodku.

= Dnia 24 czerwca Jacht-klub warszawski urządza wyścigi wodne. Do współzawodnictwa staną dwie łodzie: „Arjadna,“ prowadzona przez p. Ulrycha i „Mewa“ przez p. Althanna, prezesa klubu.— Przestrzeń wyścigowa pomiędzy dwoma mostami. Starterem będzie p. Chodorowski, oficer marynarki, a sędziami: pp. Le-Brun, Bielicki i Jacobson. Wieczorem po ukończeniu wyścigów, odbędzie się zabawa członków klubu w Harmonji.

= Dowiadujemy się, iż wypadkowi przejechania na rogu ulic Chmielnej i Marszałkowskiej, uległa onegdaj nie osoba w poważnym stanie *** lecz młoda panienka P. L. pracą codzienną zarabiająca na swe utrzymanie. Ma ona przejechane biodro i znajduje się w opiece lekarskiej, co pozbawia ją możności zarobku.

= Wraz z ułożeniem na placu Wareckim bruku żelaznego, takiż sam otrzyma i ulica S-to Krzyzka. Jestto udogodnienie tembardziej konieczne, iż ulica S-to Krzyzka stając się ożywioną arterją miejskiego ruchu jest stosunkowo bardzo wązką. Lecz sądzimy, że podobnego ulepszenia słuszne ma prawo domagać się również i ulica Mazowiecka dziś już należąca do najruchliwszych ulic miasta. Brukowanie ulic zwykłym kamieniem prócz potrzeby ciągłej naprawy utrudnia jeszcze wielce utrzymanie na nich odpowiedniej czystości.

= Ludność gubernji lubelskiej pod względem wyznaniowym w roku 1876 według źródł urzędowych tak wykazano: prawosławnych 146904 osób, katolików 509896, ewangielików 17168, żydów 109212. W tymże roku w pomienionej gubernji urodziło się 33678, umarło 20368 — ślubów zawarto 6723. Ludność miasta Lublina podana na 28273 z których mężczyzn 13078, kobiet 15195.

= Warszawa ma piętnaście teatrów. W obecnym sezonie letnim panuje ruch na siedmiu scenach.

= Na obudwóch rogach ulicy Niecałej umieszczono wczoraj słupki żelazne, które nie dopuszczają aby powozy i dorożki zbyt blizko najeżdżały na chodniki, co może łatwo spowodować wypadek. Należałoby podobne ochronne słupki dać na rogach wszystkich więcej ożywionych ulic—woźnice bowiem warszawscy a mianowicie też dorożkarze, nie odznaczają się zbytnią ostrożnością i uwagą w jeżdzie.

= Przyprowadzenie do należytego stanu stoków Nowego zjazdu prowadzi się dalej i wkrótce już będzie ukończone.

= Co wieczór skwery warszawskie napełnione są tłumem publiczności szukającej tu ochłody i świeżego powietrza. Najwięcej wszakże uczęszczanemi są skwery na Krakowskiem-Przedmieściu i na rogu Alei Jerozolimskiej. — Prócz osób dorosłych gromadzi się tam chmara dzieci różnego wieku i zapełnia krzykiem i wrzawą powietrze.

= Towarzystwo lekarskie płockie, wybrało w r. b. na prezesa doktora Ostrowskiego, na wice-prezesa doktora Wokulskiego, na sekretarza doktora Gensza.

= Zajęcia i roboty wszelkie dążą do jaknajwiększego specjalizowania.

Dotąd istniały w Warszawie pralnie ogólne pierące zarówno wszystkie rodzaje bielizny. Obecnie przyjechał i osiadł w naszem mieście jakiś przemysłny berlinczyk, który otworzył specjalną pralnię kołnierzyków i mankietów.

I to także myśl!

= Stróże warszawscy mają także żyłkę..... myśliwską.

Szlachetne to upodobanie przyjęło się tylko w odmienny trochę sposób na tym zbratanym z miotłą gruncie.

Stróże polują na szczury a polują z zamiłowaniem godnem lepszej sprawy.

Kiedy np. taka ulewa, jak onegdajsza zapełni nagle rynsztoki, stają oni uzbrojeni w godła swego posłannictwa i czatują na unoszone prądem wody zwierzęta.

Kto chciał się bliżej przypatrzeć podobnego rodzaju polowaniu z nagonką, mógł zaobserwować na ulicy Marszałkowskiej stróża, który przez pół godziny zdobył dwanaście trofeów myśliwskich.

Były to tak zwane pecaki, szczury dobrze wykarmione, poległe niespodzianie od zawistnej miotły, kierowanej ręką myśliwca—stróża.

= Piszą nam z Łodzi, że tam wkrótce już rozpoczną się roboty nad przeprowadzeniem kanału w celu zaopatrzenia miasta w czystą wodę.

Fundusz na pomienione roboty w ilości 3000 rs. wyznaczyła władza z kapitałów miejskich zapasowych.

Z tegoż samego źródła wyznaczono również dla Zgierza 2000 rs. na uporządkowanie lasów miejskich.

Oprócz korzyści miast, głównie miano tu na celu przez dostarczenie zarobku, przyjście z pomocą ludności fabrycznej pozbawionej pracy wskutek obecnej stagnacji handlowej.

= W dalszym ciągu ciągnienia 5-tej klasy 128-ej loterji klasycznej główniejsze wygrane padły, jak następuje: Nr. 4025 wygrał rs. 5000 u kolektora Wertheima w Warszawie, Nr. 16830 rs. 2500 u kolektora Rubinlicht w Warszawie, Nr. 3851 rs. 1000 u kolektora Michelsohna w Piotrkowie, Nr. 17652 rs. 1000 u kolektora Nowińskiego w Warszawie, Nr. 4489 rs. 500 u kolektora Altera w Mławie, a Nra 478, 3429, 9589 i 18567 po rs. 200.

— Franciszek Jakubowski, urzędnik spadły z etatu, a złożony kilkomiesięczną chorobą, mający czworo dzieci, pozbawiony rzeczy przyaresztowanych za komorne przez gospodarza, poleca się publicznej opiece. Adres jego: ulica Freta, Nr. 9.

— Za spokój duszy ś. p. Barbary-Juljanny z Michniewskich 1go ślubu Mile, 2go ślubu Budzyńskiej, w dniu dzisiejszym odbyło się nabożeństwo w kościele Śgo Antoniego; a w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, w imieniu zmarłej, ś. p. Barbary-Juljanny Budzyńskiej, złożono **rsr. 30**, dla jednego wychowańca, lub jednej tylko wychowanki, tutejszego Instytutu głuchoniemych, na użytek i w celu, które pan dyrektor tegoż instytutu, podług własnego uznania wyznaczyć raczy.

= Dziś w pałacu Brühlowskim przyjmuje ofiary na korzyść „Krzyża Czerwonego,“ pani Mirkowiczowa i księżna Wachwachowowa, a jutro pani Szweder.

— Do warszawskiego miejscowego zarządu Towarzystwa opieki nad ranionymi i chorymi wojownikami, wpłynęło od 15 do 22 maja r. b: — Od naczelnika powiatu płockiego zebrene z podpisów rs, 224 kop. 83, od będących w służbie przy więzieniu w Radomiu rs. 9, od pp. oficerów Jamburskiego pułku ułanów rs. 15 kop. 14, od urzędujących w zarządzie 2 brygady 6 dywizji piechoty rs. 28 kop. 60, od naczelnika wojennego gubernialnego w Piotrkowie z podpisów rs. 56 kop. 59, od urzędujących w zarządzie warszawskiego komendanta rs. 106, od urzędników warszawskiego okręgowego wojenno-lekarskiego zarządu rs. 27, od włościan piotrkowskiego powiatu rs. 47 kop. 12, od pp. oficerów 9 konno-artyleryjskiej brygady rs. 55 kop. 25, od składu urzędników kasy gubernialnej w Radomiu rs. 16 kop. 18, od przełożonego kościoła prawosławnego w Radomiu rs. 3, od urzędników okręgu 8 akcyznego w Lublinie rs. 7 kop. 37, od komisarza do spraw włościańzkich pow. płońskiego, zebrane z podpisów rs. 11 oraz cokolwiek bielizny, szarpi i bandaży, od jenerał-majora Nilsona i adjutanta brygady rs. 17, od urzędników zarządu naczelnika wojennego powiatowego w Białym rs. 8, inspektora męzkiego progimnazjum w Pinczowie rs. 100, od pp. oficerów, junkrów i niższych rang szkoły junkrów w Warszawie rs. 365, urzędników zarządu gubernialnego warszawskiego akcyznego, procent 2% od pobieranych płac do czasu ukończenia wojny rs. 24, od zarządzającego Cesarskiemi warszawskiemi pałacami i od urzędników w rzeczonym zarządzie rs. 196 kop. 40, od nauczycieli i uczniów gimnazjum II-go męzkiego w Warszawie rs. 30, od osób różnych rang VII-go wolskiego cyrkułu policji wykonawczej warszawskiej rs. 6 kop. 27, od urzędujących w tymczasowem wojenno więziennym oddziale w Brześci Litewskim rs. 13, od będących w służbie w w szkole weterynaryjnej w Warszawie 1% z płac pobieranych rs. 4 kop 88, — razem rs 1 371 kop. 63, a łącznie z pobranemi poprzednio rs 14 038 k. 42. Oprócz tego urzędnicy rządu gubernialnego piotrkowskiego, zobowiązali się w ciągu obecnej wojny, z pobieranych przez siebie płac miesięcznych, składać po 1% od jednego rubla, poczynając od 1 maja r b.

— **Panu S. P.** Co do Warszawskiego Rzecznego Yacht-Klub w Sobotę dnia 23 b. m. **Regatta.** Co do nekrologu o śmierci ś. p. Dzięgielewskiej. Tak ogłoszono, jak brzmi w podanym rękopiśmie.

— W dniu 24 z. m. odbyło się w Petersburgu w lokalu dyrekcji drogi żelazne Nadwiślańskiej, ogólne zwyczajne zebranie akcjonarjuszy tej drogi. Pod rozpoznanie zebrania przedstawiono bilans i sprawozdanie dyrekcji za rok 1876, jak niemniej relację komisji rewizyjnej. Większością 999 głosów, z pomiędzy 1137 głosujących, przyjęto bilans i sprawozdanie, zatwierdzono relację komisji rewizyjnej i z rachunków dyrekcję pokwitowano. Wreszcie dopełniono wyboru dyrektorów i zastępców. Na dyrektorów wybrani zostali pp. T. Barykow i K. Majewski; na zastępców zaś: pp. Władysław Kronenberg, P. Czeremisinow i W. Isławin.

— Z Rygi piszą do *G. Pols.*: „W tych dniach mieliśmy tu koncert na dobroczynność, dawany corocznie przez uczniów szkoły politechnicznej tutejszej. Z przyjemnością donieść mogę, iż na koncercie tym odznaczyli się dwaj warszawiacy, a mianowicie: pp. Juljusz Herman i K. Przewłucki. Pierwszy z nich na wiolonczeli a drugi na fortepianie. O grze tych panów wyraża się miejscowa gazeta *Zeitung fir Stadt und Land*, poświęciwszy obszerny rozbiór każdemu z nich po szczególe, jak następuje: „W ogóle dwaj ci amatorowie, tak wiolonczelista jak i fortepianista, pozostawili nam wrażenie najszlachetniejszego idealizmu; unikają ugapiania się za efektem, a przechodzącej granice zwykłego dyletantyzmu biegłości i wykończenia technicznego nie uważają za cel, lecz tylko za środek do przelania w dusze słuchaczy piękności dzieł przez siebie wykonanych.“ — O ile nam wiadomo, p. Herman jest ostatnim uczniem imiennika swego, znanego w Warszawie nauczyciela na wiolonczeli pana Adama Hermana.“

— Iwan Turgeniew, słynny powieściopisarz rossyjski, stale mieszkający za granicą, przybył do Petersburga i wyjeżdża do dóbr swoich pod Moskwą.

Kronika zagraniczna.

× W tych dniach na głównej stacji telegraficznej w Stokholmie, w obec kilku profesorów i zarządu telegraficznego, odbyła się próba aparatu telegraficznego, samopiszącego, wynalezionego przez L. Karlandera. Aparat ten wzbudził ogólny podziw. Pisał on do 740 liter na minutę. W ciągu godziny dać może do 120 depesz, każda w dwudziestu wyrazach. Działa żywo, wyraźnie, a budowa i konstrukcja aparatu, ma być bardzo prostą.

× Wedle statystycznych wiadomości ogłoszonych przez biuro „Veritas“ w m. lutym r. b. zginęło 192 statków żaglowych; z tych 61 angielskich, 29 francuzkich, 23 amerykańskich, 20 norwegskich, 13 włoskich, 6 niemieckich, 6 austrjackich, 5 duńskich, po 4 hollenderskich, greckich i szwedzkich, 3 hiszpańskie, 1 portugalski, 1 rossyjski i 12 niewiadomych flag; o 26 statkach z ogólnej liczby 192 niema żadnych wiadomości. Parostatków zginęło 11; z tych: angielskich 5, amerykańskie 3, niemieckich, hollender. i szwedzkich po jednym.

× Z Poznania donszą nam, że budowa całego dworca centralnego jeszcze w roku bieżącym ma być rozpoczętą i że dworzec stanie na południe od dzisiejszego tymczasowego dworca na jakie 250 kroków od niego. Długość jego będzie wynosiła 150 metrów czyli 480 stóp, szerokość 46 metrów czyli 150 stóp.

× Już prawie cała artylerja austrjacka została zaopatrzona w nowe działa. Zapewniają urzędownie, iż niedawne próby strzelnicze z 15-cetymetrową lufą próbną stalowo-bronzową dowiodły, iż działa forteczne mogą być robione ze stalowego bronzu i wszelkim wymaganiom w zupełności odpowiedzą. We wspomnionych próbach kula ważąca 38,8 kilogramów przy 8 kilogramach prochu niosła półtorej mili polskiej a lufa we środku nie została ani trochę naruszoną.

× Donoszą *Wiekowi* z Poznania, że tamtejsza Dyrekcja towarzystwa oświaty ludowej rozpisała konkurs na powieść dla ludu, osnutą na tle dziejów polskich. Dziełko rzeczone ma zawierać 8 do 10 arkuszy druku i winno być złożone do rąk przewodniczącego w dyrekcji do dnia 31 grudnia 1877 r. Nagroda w ilości 360 marek, będzie przysądzoną pracy uznanej za najlepszą,

× *Journal des Débats* podaje ciekawe cyfry o ilości ministrów, którzy byli u steru rządu republiki francuzkiej od roku 1870 do obecnej chwili. Gabinet ks. de Broglie jest już w tym okresie ósmym z kolei. W tym též okresie zmieniło się 6 ministrów-prezydentów; ministrów spraw wewnętrznych 20, sprawiedliwości 6, oświecenia narodowego 7, skarbu 7, spraw zagranicznych 4, wojny 6, marynarki 4, robót publicznych 9, handlu i rolnictwa 9. Liczba wszystkich dostojników, którzy przez jakiś czas w ciągu trwania republiki piastowali teki ministerjalne, wynosi pokaźną cyfrę 52 osób; z nich dziewięć osób nie należy już do żyjących.

× Z Paryża piszą, że składki na pomnik Micheleta przyjmowane będą do 1 lipca. Pomnik ten nie tylko ma być dziełem sztuki, ale posłuży także do użytku publicznego, gdyż znajdować się przy nim będzie wodotrysk.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka Nr. 23, posiedzenie 7 czerwca.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
15	Hoża	Marcinkiewicz	Ciężko chora dzieci dr. 6.
1	Wronia	Ernest Józefa	Mąż i żona ciężko ch. dz. małe
37	Złota	Lechowska M.	Wdowa dzieci drobnych 4.
16	Łucka	Szafrańska E.	Wdowa chorowita dzieci dr. 3.
32	Hoża	Górnicka Mar.	Wdowa suchotnica dz. dr. 2.
1	Widok	Zemoch Marja	Wdowa, dzieci drobnych 3.
4	Wiślana	Słowińska Fr.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
35	Tamka	Ciołkowska E.	Niew domy.
8	Wróbla	Siemińska M.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
59	Solec	Berner Kata.	Chora mąż zmarł obecnie, dzieci drobnych 2.
4	Szczygla	Staszewska J.	Mąż w szpitalu dz. dr. 3.
13	Nowolipie	Niedbolski An.	Żona z dzieckiem w szpitalu, w domu dzieci drobnych 4.
1	Zakątna	Kaczorkiewicz	Wdowa, dzieci drobnych 3.
13	Przyrynek	Stasiak Julja	Mąż nieobecny, dzieci dr. 3.
12	Św.-Jerska	Tekla Um.	Wdowa dzieci drobnych 4.
9	Brzozowa	Lejb. Piekarnik	Żona sparaliżowana dz. dr. 4.

Nekrologja.

† W dniu 11 czerwca r. b., w przyszły poniedziałek, o godzinie **9-tej** z rana, w kościele Ś-ej Barbary, przy ulicy Nowogrodzkiej, odbędzie się Nabożeństwo za duszę ś. p. Ludwika **Owczarskiego,** majora b. wojsk polskich, oraz poświęcenie nowo zbudowanego pomnika. Na Nabożeństwo to, pozostali synowie zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —9182—1—1

† Dnia 11 b. m. to jest w poniedziałek, za spokój duszy ś. p. Felicjana **Grodeckiego**, b. urzędnika warszawskiej kontrolnej izby, odprawioną będzie w kościele Ś go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej Wotywa o godzinie **10-tej** rano, na którą pozostały brat zaprasza. —9279—

† We wtorek, 12 czerwca, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Franciszki z Rasztubowskich **Kriksin,** odbędzie się Nabożeństwo w kościele powązkowskim o godzinie **10-ej** rano, na które pozostały mąż zaprasza Przyjaciół i Znajomych.

† W sobotę dnia 9 czerwca, odprawionem zostało w kaplicy instytutu głuchoniemych i ociemniałych Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Macieja **Ławrynowicza,** b. radcy izby skarbowej kowieńskiej, dobroczyńcy Instytutu.

TELEGRAMY URZĘDOWE.

— *Telegramy Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego armją czynną z Plojeszti, z 24-go maja (5-go czerwca)*

Dziś turcy bombardowali Giurgiewo; u nas strat nie ma, Najjaśniejszy Pan oczekiwany jest w Plojeszti jutro, 25-go maja o godzinie 8 wieczorem.

(*Prawit Wiestnik.*)

(O przybyciu Najjaśniejszego Pana do Plojeszti donosił już telegram prywatny, onegdaj. Przypisek Redakcji.)

Przegląd polityczny.

Nord. All. Ztg. donosząc o przybyciu Naj. Pana do Plojeszti podaje jednocześnie wiadomość o wkrótce mającym nastąpić wyjeździe ks. Gorczakowa na sześciotygodniowy urlop do Niemiec, z czego tenże dziennik wnioskuje, iż wszystkie powstałe w ostatnich czasach pogłoski o rychłem zawarciu pokoju były zanadto sangwinicznie traktowane. Wyjazd takiego dyplomaty, jak ks. kaclerz Rossji właśnie w chwili, stanowić mającej o załatwieniu kwestji spornej na wschodzie, świadczy że nie powzięto żadnych określonych planów co do najbliższej przyszłości i pokojowego zwrotu.

Utrzymuje się tylko wiadomość o zbliżeniu się Anglji do Rossji i o skutecznych staraniach względem zlokalizowania wojny, co zdaje się być ogólnem życzeniem wszystkich mocarstw interesowanych w dzisiejszej wojnie wschodniej.

Rząd angielski oświadczył, iż niedałoby się pogodzić z neutralnością bierną Anglii, gdyby okręty rossyjskie blokować chciały kanał suezki, albo też zaczepnie wystąpić zamierzały. Otóż Hartington ciekawą w tej mierze podniósł kwestję zapytując w izbie niższej we środę, jak sobie Anglia postąpi w wypadku, gdy rossyjskie okręty kupieckie przez flotę turecką zaczepione i do obrony zmuszone zostaną. Od-

powiedź w tym względzie ma wkrótce nastąpić. Zachodzą trzy ewentualności w takim razie: albo Anglia nie dozwoli bronić się zaczepionym, albo też sama stanie w ich obronie, lub nakoniec wymagać będzie od Porty powstrzymania się od wszelkiej akcji na kanale.

Aug. All. Ztg. otrzymała znowu korespondencje z Malty o poczynionych przez Anglię przygotowaniach wojennych.

W Konstantynopolu podejrzywają ciągle Anglję o pewne skryte zamiary, chociaż telegram do „*Standard*" donosi, że w Anglji wiele mówią o przyjaznej okupacji Egiptu i Krety przez wojska angielskie. Stronnictwo wojenne atoli niechętnie słucha tych pogłosek, bo tylko w razie wspólnego działania z Turcją, nie uważanoby takiej okupacji za zamach na całość państwa ottomańskiego.

Köln. Ztg dowiaduje się o wysłaniu przez Portę okólnika do posłów za granicą, w którym wyraża swą protestację przeciw niepodległości Rumunji i przedstawia, iż zerwanie stosunków i traktatów jest winą ks. Karola, który jeszcze na początku dzisiejszej wojny zapewniał Portę o zachowaniu praw lennych, a teraz pierwszy je zerwał.

Kwestja rumuńska stoi daleko po za innemi na porządku dziennym i dla tego protestację Porty uważać można, jako konieczny akt formalności, do którego dopiero później trzeba będzie powrócić.

Z Orsowy telegrafują do wiedeńskiej *Pressy*, iż przybycie Najjaśniejszego Pana do armii wzbudziło wielką obawę w tureckich władzach w Bulgarji. Przyszły tydzień poda nam już zapewne niemało sposobności do zanotowania ważnych faktów z teatru wojny.

W dunajskich wilajetach gorączkowo oczekują już stanowczej chwili przekroczenia Dunaju. Z polecenia Abdul-Kerima kasy rządowe i więźniów wysłano do Widdynia i Warny, a ztamtąd po niejakimś czasie wyekspedjują ich do Rumelji, gdzie dalszego rozporządzenia sułtańskiego oczekiwać mają.

Z Konstantynopola zaprzeczają urzędownie wiadomości o osaczeniu Karsu i przegranej pod Begli-Achmed, a przecież szczegóły powyższych dwóch wypadków przesłane były nie tylko ze źródeł rossyjskich, ale także i przez przychylnych turkom korespondentów do *Daily Telegraph*.

Również niewiele wiary zasługują depesze tureckie o bitwach z czarnogórcami. Zwycięztwa głoszone przez Ali Saib-baszę na wyżynach Kukoszewiny na drodze do Martinczi i Daniłogrodu budzi wielkie podejrzenia, iż zajęcie tych miejscowości nastąpiło rzeczywiście, ale przy cofaniu się. Wyżyny Kukoszewiny, które Ali-Saib 5-go według własnego doniesienia zająć miał, leżą bowiem na południe owych pozycji, jakie turcy 3-go jeszcze zajmowali.

Wiadomości telegraficzne.

— *Tyflis* 6-go czerwca. Wczoraj Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Namiestnik wyjechał do obozu pod Zaimem w towarzystwie Jego Ces. Wys. W. Ks. Mikołaja Michałowicza oraz jenerałów Pawłowa, i Trubeckiego. (*Ruski Mir.*)

— *Berlin* 6-go czerwca. Wczoraj wieczorem przybył tu hr. Szuwałow dziś wyjeżdza do Londynu.

— *Ateny* 6-go czerwca. Rząd grecki pożyczył 8 milj. od banku narodowego na kupno broni.

— *Konstantynopol* 5-go czerwca. Sulejman pasza doniósł wczoraj datowanym telegramem, że wojska tureckie wyszłe z Gacku, po krwawej walce z 6000 czarnogórców (a nie 16000 jak doniósł telegram pomieszczony w numerze onegdajszym. Przyp. Red.) zdobyły niektóre pozycje czarnogórskie, mianowicie ważne fortyfikacje wokoło Kristacza. Czarnogórcy poszli w rozsypkę, poniosłszy znaczne straty. Telegram Ali Saiba paszy, komendanta Skutari donosi także o zdobyciu przezeń kilku pozycyj czarnogórskich. (*Ruski Mir.*)

— *Konstantynopol* 5-go czerwca. Dunaj w ciągu trzech dni opadł na sześć stóp. Poziom Dunaju szybko zniża się ciągle.

— Do *Daily News* telegrafują z Wiednia, że czynności Mukhtara-paszy będą poddane kontroli Dżeni-paszy, którego w tym celu wysłano na widownię wojny. Dotąd wojska rossyjskie zajęły w Armenji 3000 mil kw. angielskich. (Około 12000 wiorst kw. Przyp. Redakcji.)

— Z Konstantynopola donoszą *St.-Petersb. Herol-dowi*, że syn Szamila Mehemed effendi, organizuje oddział jazdy na Kaukazie.

Telegramy prywatne.

Warszawa, dnia 9 go czerwca.

Petersburg 8-go. — Z Aleksandropola donoszą że d. 26 z. m. oddział Komarowa zajął bez walki Peniak Oltę. Oddział Tergukasowa zajął 23 z. m. Kara Kilissę. W obudwóch wypadkach tureckie wojska ustąpiły zawczasu. Mieszkańcy witali naszych serdecznie.

Berlin, 8 czerwca. Reichsanzeiger podaje: Cesarz zmuszony jest do tymczasowego pozostania w pokoju w skutek zaziębienia połączonego z chrypką, którego się nabawił przy powrocie z Liegnitz.

Konstantynopol 8-go. — Wydano ogólny zakaz publikowania depesz i listów prywatnych pochodzących z placu boju pod karą zamknięcia dziennika. Ludność muzułmańska literalnie wzburzona przeciw rządowi, wybuch oczekiwany wkrótce. W pałacu życzą sobie powszechnie pokoju za jakąbądź cenę, aby opierając się na zagranicy użyć wojsk przeciw narodowi.

W Atenach ogólna radość, z zaprowadzenia zjednoczenia w myśl żądania narodu. Jednakowoż zapał wojenny jest taki, że ministerjum albo musi działać, albo upadnie.

Paryż, 8go czerwca. — Trybunał sądził sprawę Bonnet Duverdier, którzy przed sądem municypalnym Paryża oskarżeni zostali o obelgi względem marszałka; Chambard, Alexandre i Boyer, oskarżeni są również o uorganizowanie nielegalnego zebrania. Kilku świadków stwierdza, że zgromadzenie nie było prywatnem ale publicznem. Wykazują również, że Duverdier wyrzekł słowa obelżywe dla marszałka. Duverdier skazany został na 15 miesięcy więzienia, 2000 franków kary. Chambard i Alexandre, każdy na 2 miesiące i 1000 franków; Boyer na 1 miesiąc i 500 franków.

SZARADA.

Kto *pierwszych drugich* trzyma duże stada
Ma kłopot wielki i rozkosz nie lada;
Gdy *pierwsze czwarte* osoba nam droga,
Wznosimy za nią swe modły do Boga,
Kto *trzecie drugie* dobrze na tej ziemi
To rozłączenie lżejsze mu z miłemi.
Wszystko roślina, skromna, użyteczna,
W zimowych zbiorach, dla zwierząt konieczna.

(Znaczenie zeszłego Zadania *Harap*).

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Pan Wiktor Babski właściciel dóbr Wola-Wereszczyńska zechce we własnym interesie zgłosić się do Redakcji *K. W.* —9295—

— Przemysł warszawski coraz szersze i dokładniejsze przybiera rozmiary. Ludzie zdolności i pracy nabierając rozgłosu, podnoszą swe firmy do wyłącznej wziętości. Do rzędu takowych zaliczamy dziś Zakład krawiecki wraz z Magazynem gotowych ubiorów mezkich p. **Artura** przy ulicy Bielańskiej Nr 601 (w hotelu Paryzkim). Zwiedzając cnie cnie takowy, widzieliśmy wszelkiego rodzaju garderobę mezką, wykonaną z wszelką dokładnością, elegancją i odpowiadającą najdrobniejszym wymaganiom mody. Łatwo zresztą pojąć ten stan rzeczy, gdy przekonaliśmy się, że właściciel jedynie własną zdolną rękę przykłada do kroju. Życzyć tylko wypada z naszej strony, dalszego rozwoju zakładowi, który istniejąc zaledwie od lat kilku, zwrócił na siebie uwagę ogółu i zjednał sobie pochlebną opinję.

— Wiadomo powszachnie, że dobre wykonanie fotografji — obok innych warunków — zależne jest głównie od odpowiedniego użycia światła dziennego, a ponieważ użytkowanie z niego w dodatnim stosunku ogranicza się zwykle do kilku zaledwie godzin dziennie, ztąd też nawet w najcelniejszych zakładach, otrzymują się ujemne rezultaty i ściągają słuszne zarzuty.

P. Chodźko fotograf usuwając obecnie tę niedogodność przez zastosowanie w swoim zakładzie—przy ulicy Nowy Świat pod Nr 25 położonym, najnowszych w tym kierunku ulepszeń i wskazówek nauki, doprowadził takowy do tego stopnia doskonałości, że z zupełnem powodzeniem uskutecznia zdjęcia w każdej porze dnia, poczynając od godziny 8 rano.

Możność fotografowania się w rannych lub poobiednich godzinach ma jeszcze i tę dobrą stronę, że w lecie pozwala uniknąć zwykłego w tej porze dnia upału, oszczędza znużenia niekorzystnie oddziaływającego na wyraz twarzy osoby fotografującej się, a tem samem znakomicie wpływa na dobroć portretu. 1—1—9229—

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 9-go Czerwca 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkiem terminem (2 dni) 300 marek . . .	137.10—35	137.40	137.10
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.33 - 33½	9.35	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	111.60	111.75	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	—.	111.60	—.

Papiery publiczne.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądano	Z końcem giełdy Płacono
Obligi Skarbowe rs. 100 .	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.	98.	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	93.05	93.20	92.90
„ „ „ „ małe	—	—.	—.
Listy zast. m. War. serji I	—	87.10	86.80
„ „ „ serji II	86.20	86.40	86.10
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% Listy Likwidacyjne duże	—.	—.	—.
„ „ małe	82.05	82.20	81.20
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.	96 93.50	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.	204.	—.
„ „ z r. 1866	—.	198.	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	108.	107.25

Akcje i Obligacje.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądano	Z końcem giełdy Płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120 . . .	—.	—.	201.
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	—.	73.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	—.	75.
Akc. dr. żel. War. Terespol.	—.	—.	116.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	106.50	105.50
Akc. Banku Hand. w War.	—.	236.	—.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.	236.	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—.	—.	215.
Akc. Dobrzel. T. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastaw. 185⁵/₉ nowych 231⁹/₁₀. zastawnych m. Warszawy ser I i II 94⁴/₉ m. Łodzi 52⁷/₉ listów likwidacyjnych 8⁸/₉ obligów skarbowych 75³/₅ pożyczki prem I-ej emisji 202⁴/₅ II-ej emisji 119²/₅

Monety. Półimperjały rs. .— — .— Sztuki dwudziestofrankowe rs. .— — .— marki niemieckie rs. kop. — druskie bilety bankowe rs. — kop. — dukaty hol. rs. —; guldeny austrjackie rs. kop. —.

STAN POWIETRZA.
Dziś rano ciepła st. 16.0 w południe ciepła st. 22.4 Barometr 765 (Pogoda)

TEATR WIELKI.

Dziś: **Aida.**

TEATR LETNI.

Dziś: **Hrabina de Somerive.** Jutro: **Nitka jedwabiu.**

TEATR W ŁAZIENKACH

Jutro: **Beata. — Opiekun i Wychowanica.**

Teatr Trapszo (Arkadja)

Dziś. **Trzydzieści lat życia szulera,** mellodramat.— Jutro: **Emigracja Chłopska,** obraz dramatyczny.— W Poniedziałek: **Piekarka ma talary,** opera komiczna.

Teatr z Poznania:

Jutro: **Podróż po Warszawie.** — W Poniedziałek **Violetta.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Niedzielę dnia 10 Czerwca

Wielki Koncert

Orkiestry Berlińskiej

pod dyrekcją

HERMANA

FLIEGE.

Pomiędzy innemi wykonane będą:
Uwertury: Euryanthe.—Si jetais roi i Joanna d'Arc.—Koncert na skrzypce, wykona pan Herold.—Żart karnawałowy, potpouri Schreimera (nowe).—Tańce Straussa i Fliegego.
Początek o godzinie 6-tej.

Wejście k. 25.

W Poniedziałek

Wielki Koncert.

OSOBA

znająca teorytycznie i praktycznie rachunkowość, buhhalterję i korespondencją, a także i krój sukien, posiada świadectwa z ukończonych tychże przedmiotów, w każdym czasie może przyjąć miejsce w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość między godziną 11 a 3, Nowy-Świat Nr 35, mieszkania 8.
2—2—9143

Dla Uczni i Uczennic,

wszelkich zakładów naukowych, **Fotografja Fr. Kulewskiego, Długa Nr 32,** odstępuje od cen praktykowanych w Warszawie zniżonych, lub ugodzonych stosownie do formatu, jako też grupp: tak składanych jak i zwyczajnych.—15% procent za dokładne i akuratne wykończenie i możebny pośpiech w oddaniu zamuwień zakład poręcza.
1—3 — 9266 —

LITOGRAF,

do nowo założonego zakładu litograficznego, potrzebny jest zaraz lub od 1-go Lipca zdolny Litograf. Adresa uprasza się składać pod lit. **N. B. 130,** w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 1—1 — 9294 —

O zaginieniu dziecka!

Dnia wczorajszego, to jest 27 Maja (8-go Czerwca) b. r. około godziny 3 po południu, córka moja trzechletnia, imieniem Polcia, w koszulce białej i na niej czerwona sukienka, boso, wybiegłszy niepostrzeżenie z domu przy rogartce Wolskiej, zaginęła. Z rozpaczeni rodzice upraszają znalazcę o odprowadzenie Polci pod Nr 51, przy ulicy Chłodnej do mał. Madejskich. 1—1 — 9290—

Do sprzedania:

Fortepian palisandrowy fabryki Drezdeńskiej, stół przed kanapę palisandrowy i biuro męzkie mahoniowe, wszystko w dobrym stanie. — Wiadomość, ulica Leszno Nr 57 w oficynie na parterze. 2 3—8979

Kto z Szanownych Państwa, ma do zbycia

Kanarki, Papugi

i inne ptastwo, oraz pinczerki i inne maleńkie pieski, pudelki młode, buldog; zostawi swój adres pod lit. K. K. w Redakcji Kurjera.
—9 03—2—2

Wielki wybór najgustowniejszych

BOMBONIEREK

PARYZKICH

otrzymała i poleca **Cukiernia J. Janowskiego w gmachu Teatralnym.**
1—6 — 9293 —

Potrzebne są

PANNY

Maszynistka kompletnie uzdolniona w szyciu krawieczyzny, oraz **Panny** do ręcznych robót do Pracowni Sukien damskich, ulica Nowy Świat Nr 72. 3—3 — 9139 —

Potrzebne są

P A N N Y

podręczne i do nauki. Niecała Nr 8 oficyna lewa, 3 piętro. —9081—3—3

Do sprzedania

FOLWARK

włók 22 gleba pszenna z lasem dębowym, z inwentarzem żywym i martwym, z zasiewami kąpletnemi, z maszynami i narzędziami, żadnych serwitutów, położony w guberni Lubelskiej, 18 wiorst od kolei, i wiorst 10 od młyna amerykańskiego.—Bliższa wiadomość ulica Ogrodowa Nr 22 domu, mieszkania Nr 3, w każdej porze. 1—2 — 9288 —

PARASOLKI

damskie i mężkie, w różnych cenach i gatunkach, oraz przyjmuje do pokrycia i reparacji Fabryka **Karola Minchensang,** wprost Zamku. 3—3 — 7815 —

Kompletna Encyklopedja Powszechna,

(Tomów 28 oprawnych), jest do sprzedania w handlu S. Dyżewskiego przy ulicy Ś to Krzyzkiej pod Nr 17. 1—2—9075

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

BIURKO

mahoniowe urzędowej roboty, Fajczarnia z całym przyrządem, ładnemi antypkami i dużemi bursztynami, „Kłosy“ w porządnej oprawie z ostatnich lat 4-ch, różne dawne sztychy. Ulica Podwal Nr 26, 2 gie piętro Nr 8 mieszkania, od godz. 4 do 6 po południu.
2—2—8973

Z powodu prędkiego wyjazdu jest do sprzedania

POWÓZ

mało używany, prawie nowy, familijny za umiarkowaną cenę. Wiadomość ulica Wróbla Nr 2, u pani R. Wejnert. 3—3—8819

Z powodu zmiany interesu, są do sprzedania

M A G L E

przy ulicy Jasnej pod Nrem 1.
—9057—2—3

NAJEM

Karet i Powozów

Chmielna Nr 10

Zakład jest zaopatrzony w piękne pojazdy, liberję, służbę i konie. Ceny bardzo przystępne. Poleca się łaskawej Publiczności.
13—15 7362—

Do sprzedania

Dwa Ogiery



rzadkiej piękności, rysaki pięcioletnie, rosłe, w jabłka, spokojnie ujeżdżone w parze i w pojedynkę, pochodzące z gub. Woroneżkiej, ze stada Bielewcewa.
Wiadomość w Hotelu Dziekanka, Krak. Przedm. Nr 50, u szwajcara, codziennie między 11 a 1 rano i 3 a 6-ą po południu. 1—1 — 9270 —

Fabryka Powozów

M. Ziemińskiego,

ulica Długa Nr 16, wprost Soboru



Zaopatrzoną została w dobór najświeższych i najgustowniejszych fasonów rożnego rodzaju **powozów,** i jest także kilka **używanych Wolantów.**
2—8 — 9191 —

Pracownia Robót Ciesielskich

LUCJANA THIEME,

ulica Złota Nr 7, obok fabryki „Laferme.“

W dniu 7 Czerwca b. r., na posiedzeniu Starszych Zgromadzenia Cieśli, odbytem w obecności Kommissji Egzaminacyjnej W-go Pana Zygadlewicza budowniczego miasta i W-go Pana Kanna, delegowanego z Magistratu, po przedstawieniu sztuki zadanej mi, a wykonanej przezemnie, jednogłośnie uznany zostałem majstrem ciesielskim, zdolnym do samoistnego prowadzenia robót w Warszawie.

Pracując od 15-stu lat na polu budownictwa, i ukończywszy szkołę budowniczo-fachową w Höxter (Prussy) zdałem tamże egzamin na majstra ciesielskiego i mularskiego jako (Baugewerksmajster), a zostawszy tu także uznanym jako majster wykwalifikowany, mam honor podać do publicznej wiadomości, iż przyjmuję roboty ciesielskie przy budowlach wszelkiego rodzaju, jako też reparacjach i przekształceniach starych. Dla dogodności W-nych P. Obywateli, podejmuję się przedsiębierstw budowli z oddaniem klucza. W nadziei, iż W-ni PP. Obywatelowie miejscy, jako też i Wysoka szlachta, zechce łaskawie zaszczycać mię powierzaniem robót, mojem zadaniem będzie jednać sobie Strony dobrem wykonaniem robót, punktualnością, oraz przystępnemi cenami.
1—1 — 9233 — Z poważaniem, **Lucjan Thieme.**

Nowo otworzona sprzedaż piwa butelkowego przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nrem 5, z browaru

HERMANA JUNG,

w całych i pół butelkach i we flakonach zwane „Carte Blanche,“ również znane ze swej dobroci piwo „Bielawskie,“ na wyłączną spszedaż otrzymano. Zamówienia przyjmuję na mieście i na miejscu, odstawa bezwłoczna ceny umiarkowane.

Z przyczyny zamieszczonego anonsu w Kurjerze Warszawskim Nr 122 przez byłego wspólnika mego pana A. Dębickiego, jakoby u niego jedyna i wyłączna sprzedaż Piwa Bawarskiego Lagrowego z browaru H. Jung, była prowadzoną, widzę się z konieczności donieść, a zarazem polecić Szan. Publiczności, że i w Zakładzie przezemnie nowo otworzonym jest prowadzona sprzedaż takiegoż piwa bawarskiego lagrowego z browaru pana H. Jung, a z powodu rozwiązania spółki z b. wspólnikiem p. Aleksandrem Dębickim, składam na moralnie zaniedbanych dzieci **rs. 3. —Edward Kostrzewski.** 1—3 — 9193 —

Do sprzedania:

Kanarki śpiewające bardzo piękne, oraz młode prawdziwe marcowe, które są przyuczone przy słowiku, **Pinczerki** młode małe, Klatki i t. p., Hotel paryzki lewa oficyna gdzie znak obuwia.—Tamże są do sprzedania **4 kule** jaworowe **do kręgielni** i **3 kije bilardowe** w dobrym stanie, za pół ceny.
—9019—2—2

Do sprzedania za przystępną cenę jedna

Pawica i dwóch Pawi.

Wiadomość na Pradze przy ulicy Dębowej pod Nrem 107. —7859—6—6

Do odstąpienia

DZIERŻAWA

W jednem mieście większem przy kolei Wiedeńskiej, jest do odstąpienia dzierżawa hotelu na lat 6, poczynając od 1 Lipca r. b., z Restauracją, salą bilardową i ogródkiem, pod przystępnemi warunkami. O bliższych warunkach można powziąć wiadomość w hotelu Europejskim u Szwajcara. —9972—2—2

Jest do sprzedania

Wózek dziecinny

na resorach z budą, z dubeltowem siedzeniem, bardzo elegzncki, może także być urządzony dla konika, za cenę rs. 60. Wiadomość na ulicy Złotej Nr 20, u Stelmacha A. Schultz.
—8859—3—3

!!! Tanio !!! !!! Tanio !!!

SKŁAD PŁÓTNA

i Fabryka Bielizny gotowej

S. B. PRECHNER,

ulica Miodowa Nr 10 nowy vis-à-vis sądu Okręgowego,

poleca:

wielki wybór bielizny męzkiej, damskiej, dziecinnej i stołowej, dokładnej roboty, najświeższych wyrobów, które to sprzedaje po niesłychanie nizkich cenach, jako to Koszule płócienne męzkie i damskie od **kop. 90** i dalej, oraz Calisony męzkie od **kop. 70** para. Szanowna Publiczność raczy przekonać się na miejscu. —8936—2—6

Jest do sprzedania

jedna Kozetka

mahoniowa, kryta rypsem zielonym, **druga** kryta kretonem i **dwie napoleonki** za bardzo nizką cenę. Ulica Chłodna Nr 23, stróż wskaże. — 9125—2—3

Garnitur Mebli

mahoniowy, jest do sprzedania, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, kryte rypsem w pasy. Wiadomość, ulica Gołębia Nr 179 nowy 1, mieszkania 10 9.62—2—3

Jadącym do Petersburga,

polecają się tanie i wygodne u zacnej osoby pokoje umeblowane, kuchnia i usługa polska Róg Sadowej i Bolszoj Podjaczeskoj dom Dardina Nr 24/61, mieszkania Nr 5. 2—3—9040

Jest do wynajęcia

Letnie Mieszkanie,

domek umeblowany, złożony z trzech pokoi i kuchni, w jednej z ładniejszych miejscowości w okolicach Warszawy.—O cztery mile od Warszawy, o ośm wiorst od stacji kolei żelaznej; bliższa wiadomość na Lesznie pod Nr. 43, u Wielmożnego Józefa Rudzińskiego.
1—3 — 9275 —

Z powodu niespodziewanego wyjazdu, jest do odstąpienia od 1 Lipca r. b.

APARTAMENT,

obejmujący całe drugie piętro, o 3 wejściach, z 3 przedpokojami, składający się z 7 pokoi i salonu o 3-ch oknach z balkonem, kuchni, pralni i góry wspólnej, z zaprowadzonym wodociągiem i zlewem, z dwiema piwnicami, za rs. 900 rocznie. Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 59.
—9096—2—2

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy Alei Jerozolimskiej pod Nrem 3, na 1 piętrze

APARTAMENT

z oddzielnemi schodami, złożony z 11 pokoi. Może być podzielony na dwa lokale. Wiadomość u Właściciela. —8814—3—3

W Alei Jerozolimskiej Nr 7 róg Kruczej

Cztery Pokoje

z balkonem, przedpokojem, z 2 pasażami, w których są piece i kuchnia, obszerne, na 1-em piętrze od frontu, 550 rs. rocznie, Cztery pokoje z przedpokojem i kuchnią na 2-em piętrze 316 rs. rocznie i lokale kawalerskie.
—8785—2—3

Do wynajęcia

przy ulicy Łuckiej Nr 9 od 1-go Lipca **Pokój** z Kuchnią i **2 Pokoje** z Kuchnią, Piwnicami, Komórkami i Górą wspólną, za przystępną cenę. 1—3 — 9276 —

LETNIE LOKALE

w Willi Mokotów, w majętności Fr. Szustra z powodu wyjazdu do wód zagranicznych są do odstąpienia trzy osobne Domki po 4 i 5 pokoi od Rs. 120 do 180, oraz dwa mniejsze jeden za rs. 75, drugi 100—Informacja na miejscu u Rządcy Emila.
1—3 — 9283 —

Onegdaj koło godziny 8 ej po południu, przechodząc ulicami Piwną, Stare Miasto na Krzywe Koło, zgubiony został

ZEGAREK ZŁOTY

kryty z literami M. R. uprasza się sumiennego znalazcę o zwrot takowego pod Nr 57 na Krakowskie Przedmieście, drugie piętro —Nagroda może być udzieloną podług żądania.
1—1 — 9[illegible]9 —

Zostały zgubione

25 rub. sreb.

w Piątek wieczorem o godzinie 6½ jadąc omnibusem kolejowym ulicą Marszałkowską — Łaskawy znalazca zechce takowe pieniądze oddać do Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. **H.** 1—1 — 9 91 —

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
KAROLA SZLIS,
Miodowa Nr 15,

odznacza się **nowym, pięknym,** zdobiącym każdą figurę krojem. Cenami przystępnemi. — **Najtańsze** życzenia nawet, elegancko uskutecznia.

—7207—5—6

WINA WĘGIERSKIE
JANA STIFFTA I SYNÓW

Nadwornych Dostawców Ich Cesarskich Mości Cesarza Austrjackiego i Niemieckiego
ulica Długa Nr 45 w Warszawie.

Zarówno piwnice nasze w **Wiedniu i Peszcie,** jak i tutejsze zaopatrzone są w znaczny zapas **Win węgierskich czerwonych i białych,** niefałszowanych w beczkach i butelkach, które polecamy Szanownej Publiczności.

Wina te na **wszystkich wystawach nagrodzone zostały pierwszemi medalami,** a co do ich dobroci i czystości posiadamy świadectwa **sławnego professora Sigmunda** w Wiedniu i innych znakomitości zagranicznych lekarskich, opartena analizie chemicznej.

Franz Josef Kaiser von Oesterreich — Weltausstellung Wien 1873 hors Concours — Staatspreis für landwirthschaftliche Verdienste — Exposition Universelle de MDCCCLXVII à Paris — Napoleon III Empereur

Ceny za butelkę od 60 kop. do 10 rs.

Cenniki kupcom hurtowym, jak i Szanownej Publiczności, na żądanie przesyłamy **franco**
Generalny Reprezentant dla Cesarstwa i Królestwa.

B. Neumann.

7—12 — 6446 —

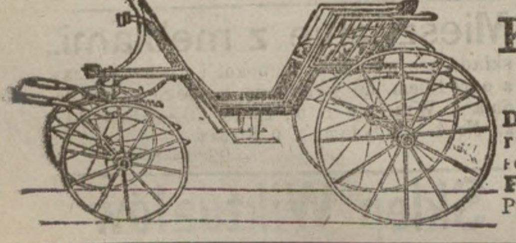
KANTOR BANKIERSKI
MAURYCEGO NELKEN
W WARSZAWIE.

Podaje niniejszem do wiadomości, że ubezpiecza od losowania amortyzacyjnego

5%
POŻYCZKI PREMJOWE ROSSYJSKIE
OBUDWU EMISSJI
po kop. 35,
dla zamiejscowych
po kop. 45.

od sztuki włącznie z wszelkiemi rozchodami,

1—4 — 9762 —



Fabryka Powozów
Karola Sommer,
1066B. Żrywańska 1066B.

Przygotowała powozy letnie fantazyjne **Dyc, Poney-Parc, Alsacienne, Amerykany, Faetony Victoria** na sześciu resorach, jako nowość. Prócz tego: **Kocze, Faetony Millord, Landa i Karety,**
Przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje.

1—6 — 9100 —

N. DAWISON Buchhalter,

zaprowadza i reguluje **Książki handlowe i fabryczne. Chcącym obznajmić się z BUCHHALTERJĄ PODWÓJNĄ udziela potrzebnych wiadomości zastosowanych do tej czynności, na dogodnych warunkach.** Ulica Dzielna Nr. 4.

2—3 — 8615 —



WIELKIE SKŁADY FORTEPIANÓW i ORGANÓW
Herman & Grossman
Miodowa Nr 10,

poleca swój bogaty wybór instrumentów z przeszło 40 różnych fabryk. Wyłączność na sprzedaż fortepianów

Bechsteina—i—Blüthnera.

Osobne Salony do wynajmowania Instrumentów, na najdogodniejszych amortyzacyjnych warunkach.

14—0 — 6275 —



Piotr Śliżyński,

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-stu kilku lekcjach, 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr 20 nowy, na 1-szem piętrze. —1—1—7059

Potrzebną jest na wieś, dzień jazdy koleją,

Nauczycielka

posiadająca język francuzki gruntownie, muzykę, a także i ruski, płaca rs. 200. S to Krzyzka Nr 23 do właścicielki. — 9212—1—2

Były Nauczyciel

szkół niższych emeryt znający język ruski może mieć stałe zatrudnienie. — Wiadomość w lokalu Nr 6, domu Nr 97 wprost kolumny Zygmunta. —9230—1—1

OSOBA MŁODA,

przybyła z prowincji **poszukuje dla siebie zajęcia** tu w Warszawie, lub na wyjazd; to jest: wyręczania Pani domu w gospodarstwie, lub też do zaopiekowania się osobą w podeszłym wieku.—Wiadomość ulica Chłodna Nr 52, mieszkania 11. —9260—1—2

Pomocnik operatora

znajdzie pomieszczenie w Zakładzie

L. KRAKOWA,
Nowolipie Nr 3.

—9235—1—1

Potrzeba kilku robotników

na stałe do fabrykacji guzików głównie do krajania Blachy i t. p., oraz do zbycia kilka **pras drukarskich.**—Wiadomość w Zakładzie Introligatorskim Ludwika Szkopek, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 6.

—9241—1—3

Główny skład Kropli Amerykańskich i Eliksiru od bólu zębów

Hippolita Majewskiego, przy ulicy Królewskiej Numer 41.

Sprzedaje się także: w Składach Aptecznych PP. **Galle, Spiessa. Mrozowskiego, Wyszomirskiego, Sierzputowskiego i Szymańskiego et Krupskiego,** a także w wielu **Aptekach.**

Ceny stałe. na pudełkach z kroplami, i flakonach z Eliksirami, drukowana.

2—3 — 8669 —

Do sprzedania

na Osobę wzrostu średniego:
Mundur nowy klassy IX-ej Ministerjum Spraw Wewnętrznych, oraz **Kapelusz** i **Szpada,** ze wszelkiemi dodatkami. Ulica Marjańska Nr 2 (dom ostatni), stróż wskaże.

—8954—3—6

Jest do sprzedania

Osada karczmy,

z gruntem i ogrodem, z wolnej ręki w każdym czasie za rogatką Jerozolimską.—Wiadomość powziąść można w Sklepie wódek przy rogu ulicy Miodowej i Długiej, u Czarneckiego. —9214—1—3

Bardzo Ważna Wiadomość

dla Panów utrzymujących konie, jest do sprzedania 23 Mórg łąk z potrawem.—Bliższa wiadomość Nowy Świat Nr 29, w Sklepie Zegarmistrzowskim. —9236—1—3

W domu W-go Rybińskiego pod Numerem 1656/7 przy Placu Świętego Aleksandra.

W dniu 30 Maja r. b. poświęcona została przez JKs. Piętkę. Wikarjusza Parafji świętego Aleksandra, nowo odrestaurowana

Traktjernia,

która poprzednio od lat wielu egzystowała w dziedzińcu tegoż domu, obecnie zaś przeniesioną została do lokalu frontowego,

Utrzymujący takową, poleca się względom Szanownej Publiczności, zapewniając ze swej strony dokładanie najusilniejszych starań dla zadowolenia wszelkich wymagań Szanownych Gości. Tamże codziennie **Flaki** gospodarskie. **Kawa** wiejska i ciasto do kawy, oraz **Sniadania, Obiady i Kolacje,** po cenach umiarkowanych.

Z szacunkiem **Morawski.**

2—3 — 9036 —

Pralnia Warszawska Bielizny,
ulica Długa Nr 20,

przyjmuje do prania bieliznę, firanki, koronki, garnitury męzkie, suknie damskie etc.

—9213—1—3



Sprzedają się

MEBLE

garnitury, szeslongi, szafy, komody, kredensy, stoły, stoliki, tualety, biurka, łóżka, łóżeczka, sienniki i materace, po cenach nizkich. Ulica Bielańska Nr 4, u Tapicera. —9248—1—6

Do dzisiejszego numeru Kurjera, dołącza się tak na prowincję jak i na Warszawę, Dodatek ze Składu Maszyn do szycia **D. Grossmana,** ulica Wierzbowa, Nr 638.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)
Дозволено Цензурою Варшава 28 Мая (9 Іюнь) 1877 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

NOWY KODEKS KAR

NAKŁADEM

Maurycego Orgelbranda

naprzeciw posągu Kopernika,

wychodzi od Grudnia 1876 r. w zeszytach 5-ciu arkuszowych

Kodeks Kar Głównych i Poprawczych

nowo wprowadzony w Królestwie Polskiem, z objaśnieniami tekstu, artykułów wyciągami z wyroków kassacyjnych przez

Dra W. MIKLASZEWSKIEGO

Tekst w językach rossyjskiem i polskiem

Wydanie niniejsze jest najdokładniejsze ze wszystkich dotąd ogłoszonych

Cena zeszytu 5 arkuszowego 45 kop., z przesyłką pocztą 50 kop. Przy odebraniu pierwszych 3 zeszytów wnosi się rs. 3, a przy czwartym drugie 3 rs.

11—12 — 2409 —

Stosownie do uchwały **Rady Ogólnej** wyjdzie staraniem Galicyjskiego Towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego w jesieni r. b.

Nauka hodowania pszczół

(z rycinami)

napisana przez przewodniczącego Prof. **Dra T. Ciesielskiego**, której część drukowała się w I i II roczniku „Bartnika," cena 1 złr. 50 ct. równe 3 marki, równe 1 rs 50 kop. wraz z przesyłką.

Kalendarz Pszczelniczo-Ogrodniczy

(z rycinami) na rok 1878

wydany nakładem Towarzystwa, a ułożony siłami zbiorowemi członków,—cena wraz z przesyłką 50 ct. równe 1 marka równe 50 kop.

Dla Członków Towarzystwa zniża się cenę „Nauki hodowania pszczół" na 1 złr. 40 „Kalendarza pszelniczo ogrodniczego" na 42 ct.

Redakcja „Bartnika" we Lwowie, jest upoważnioną do przyjmowania zamówień z przesyłką pieniędzy na obie książki już teraz z powodu, iż nakład będzie ograniczony.

Zarząd Centralny

1—1 — 9174 — Galicyjskiego Tow. pszczeln.-ogrodniczego.

OGŁOSZENIE.

W Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim, odbędzie się w d. 2 (14) Czerwca roku bież. o godzinie 12 z rana, stanowcza bez przetargu licytacja głośna, na sprzedaż różnych ruchomości skarbowych, przeznaczonych do zbycia jako niepotrzebnych i niezdatnych do użycia, które oszacowane są w ogóle na rs. 192 kop. 62½.

Wadjum dające prawo przystąpienia do licytacji oznacza się w ilości rs. 20, które po zalicytowaniu uzupełnionem być powinno przez nabywcę w stosunku 10% od summy zalicytowanej.

Życzący przyjąć udział w licytacji, obowiązani są złożyć w Zarządzie Fortecznym Inżynierskim, deklarację na stemplu 40 kopiejkowym przed rozpoczęciem licytacji obejrzeć sprzedające się przedmioty, po zatwierdzeniu bowiem takowej, żadne reklamacje i pretensje dotyczące ich wartości, uwzględnionemi nie będą.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim, każdodziennie wyjąwszy dni Niedzielne. 2—3 — 9198 —

Dyrekcja Dróg żelaznych Warszaw.-Wied., i Warsz.-Bydgoskiej.

Celem nabywania żwiru na potrzeby dróg żelaznych z pierwszej ręki, Dyrekcja w zamiarze wania się do rozporządzenia Rad Zarządzających, wzywa panów właściciel kopalń żwiru, położonych w bliskości drogi żelaznej, którzy skłonni są albo podjąć się samej dostawy tego materjału, albo dozwalać na wybieranie takowego, aby najpóźniej do dnia 1-go Czerwca r. b., złożyli w biurze Dyrekcji w Warszawie, stosowne deklaracje, w których oznaczyć należy obfitość żwirowni, miejsce w którem takowa się znajduje, z oznaczeniem odległości od drogi żelaznej i od której mianowicie wiorsty drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej lub Warszawsko Bydgoskiej, oraz na jakich warunkach właściciel pragnąłby odstąpić żwir na potrzeby drogi żelaznej. Nadmienia się, że żwir na potrzeby dróg żelaznych winien się składać z najmniej 40% drobnych kamieni, wielkości najwyżej gołębiego jaja, z piasku grubo-ziarnistego żwir posiadający domieszkę gliny, niezdatny jest na użytek dróg żelaznej. 2—3 — 8724 —

OSOBA

udająca się na kurację do Görbersdorf, pojedzie towarzyszki podróży, na wspólny koszt. Leszno Nr 28, drugie piętro od frontu. Wiadomość mieszkanie umeblowane do odnajęcia od 15 Czerwca —8997—4—6

Francuzki

znające język niemiecki i muzykę, Nauczycielki Polki, posiadające obce języki z patentem, Guwernerowie z uniwersyteckiem wykształceniem, Bony, Niemki, Francuzki i Szwajcarki, oraz wiele innych osób, poszukuje pracy na stałe i na wyjazd, za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej. Teatralny Senatorska Nr 16 (dom Bielański). —8412—6—6

F. Steingraeber,

Rekomendacja Nauczycielska, ulica Daniełowiczowska Nr 8, od lat przeszło 30 tu egzystująca, zajmuje się wciąż bez przerwy przedstawianiem Nauczycieli, Nauczycielek i Bon różnej narodowości i wykształcenia, których się obecnie znaczny wybór posiada.

1—3—9117

Z Kantoru Stręczeń Sług,

Nowy-Świat Nr 60. Trudniący się oddawna takowym i z tego powodu znając niemal wszystką służbę, a więc największym wymaganiom zadosyć uczynić mogę, upraszam JW. i W. Państwa, którzy sobie życzą odemnie mieć służbę i do tego celu, wcześnie zapisywania się. **P. Gniazdowski.**

OSOBA

udająca się do Ciechocinka, na Lipiec i Sierpień, b. Nauczycielka Instytutu Aleksandryjskiego, mogłaby się podjąć zabrania kilku panienek zacnych rodziców, któreby dla kuracji, do tych wód udać się chciały.—Zapewnia się opiekę macierzyńską, konwersację francuzką i lekcje muzyki na żądanie.—Wiadomość przy ulicy Zielnej Nr 26, mieszkania 14. —9086—2—3

OSOBY

słabe udające się zagranicę którebyby potrzebowały Akuszerki z sobą, lub do towarzystwa, raczą się zgłosić pod Nr 50 nowy, ulica Marszałkowska, do Akuszerki. —9103—2—3

OSOBA

w średnim wieku, znająca się doskonale na każdym szczególe gospodarstwa kobiecego, tak wiejskiego jak i w mieście, pragnie przyjąć obowiązek do zarządu domem, lub do towarzystwa starszej osoby. Adresy uprasza się zostawiać w Red. Kur. Warsz. pod lit. B. A. L. —9111—2—3

OSOBA

życząca zapewnić sobie stałe utrzymanie do śmierci, z odpowiedniemi wygodami, na wsi, w bliskości Warszawy, może wejść w stosunek w zamian za kapitał 9000 do 10000 rs. udzielony na przeżycie. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 1 u Rządcy domu pana Chromińskiego. —8896—2—3

OSOBA

znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, umiejąca szyć, może się zająć dozorowaniem dzieci i wszystkiem co się tycze gospodarstwa domowego, na wsi lub w Warszawie. Ulica Piwna Nr 13, mieszkania Nr 5, 2 piętro, u pani Kłosowiak. —8761—3—3

OSOBA

znająca krój, umiejąca szyć krawieczyznę, **poszukuje miejsca za Pannę Służącą.** Adresa proszę złożyć w Redakcji Kurjera pod literami A. C. —9274—1—3

Uczeń

5-tej klasy gimnazjum filologicznego, życzy sobie przygotowywać przez wakacje uczniów na prowincji przebywających. Wiadomość: Twarda Nr 14, przy Marjańskiej, u właściciela domu. 1—3—9216

Potrzebna jest na wyjazd

Nauczycielka

Polka z wyższem wykształceniem i muzyką, oraz **Nauczycielka Francuzka.** Rekomendacja, Nowy-Świat Nr 53, Stopezyk. —9268—1—2

Studenci

Uniwersytetu Warszawskiego, pozostawili swe adresa, w celu, żeby im rekomendować korepetycje, albo miejsca na wakacje. Krakowskie-Przedmieście Nr 7. **Dąbrowska.** 1—3—9227

Była uczennica

Instytutu Muzycznego z kursu wyższego, życzy sobie przez czas wakacji dawać lekcje śpiewu na wsi, na warunkach przystępnych. Wiadomość w magazynie W-go Wężarskiego, dawniej Nahke. Krakowskie-Przedmieście na wprost S-go Krzyża Nr 12. 1—3—9152

Paryżanka

w średnim wieku, szuka miejsca u familji wyjeżdżającej do Ciechocinka. Wiadomość w składzie herbaty. Wierzbowa Nr 4. —9256—1—3

Jest kilka posad

do gospodarstwa i lasów, gwarancja jest wymagalną. Oferty z objaśnieniami zostawić w Redakcji pod lit *a, a, a.* —9272—1—1

Rządca Dóbr,

zarządzał samodzielnie większemi majątkami przemysłowo-rolnemi po lat kilka, na co posiada odpowiednie gwarancję, poszukuje posady od 24 Czerwca r. b. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Polskiego, na Długiej ulicy. —9273—1—3

Kantor Służących,

ulica Ś-to Krzyzka, róg Włodzimierskiej Nr 10, Zawiadamiam JW. Państwa, że mam do ulokowania dobór służących, jako to: kucharki, młodsze, do wszystkiego, mamki, bony, niemki, gospodynie, panny służące, panny do gości, kucharzy, lokai, stangretów, parobków, t. p. — **E. S.** 1—3—9206

Panienki podręczne,

potrzebne są do pracowni sukien damskich przy ulicy Mazowieckiej Nr 2. —9093—2—2

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI,

na letni sezon

OTRZYMALIŚMY WIELKI WYBÓR

GARDEROBY MĘZKIEJ

PREIS COURANT:

Sak Palta letnie od rs. **13** do **23**; **Garnitury czarne** tużurkowe od rs. **28** do **32**; **Garnitury czarne** frakowe od rs. **26** do **32**; **Garnitury czarne** żakietowe od rs. **25** do **28**; **Garnitury kortowe** różne żakietowe od rs. **24** do **28**; **Garnitury kortowe** różne marynarkowe od rs. **18** do **26**; **Palta angielskie** do stanu od rs. **18** do **30**; **Palta angielskie** z pasami od rs. **14** do **30**; **Burki** z nieprzemakalnego sukna od rs. **18** do **24**; **Marynarki** myśliwskie od rs. **8** do **15**; **Kurtki** do konnej jazdy od rs. **8** do **12**; **Szlafroki** dubeltowe od rs. **12** do **22**; **Ubiory ranne** od rs **14** do **18**; **Spodnie** różnego gatunku od rs. **5** do **8**; **Garnitury** alpagowe od rs **13** do **18**; **Garnitury** płucienne od rs. **10** do **18**; **Marynarki** alpagowe od rs. **5** do **8**; **Marynarki** płucienne od rs. **4** do **8**; **Dziecinne palta** od rs **5** do **12**; **Dziecinne Garnitury** od lat 3 do 7 od rs. **4** kop. **50** do **7**; **Garnitury dziecinne** od lat 7 do 14 od rs. **8** kop. **50** do **13**; **Szlafroki** płucienne męzkie od rs **8** do **12**; **Hawelroki** płucienne od rs. **8** do **10**; **Kamizelki** letnie satuczkowe na różne ceny, **Kamizelki** letnie Pikowe białe różnego gatunku.

Z uszanowaniem **E. Samet.** Krawiec z Wiednia. Obecnie w Warszawie Senatorska Nr 22, filia zaś tejże firmy znajduje się w **Kijowie** Kryszczatek, dom **Linincynkoi.**

5—0 — 8938 —

Ulica MIODOWA, Nr 490/1, dom JW. Lessera,

Miodowa, Nr 490/1.

Windy żelazne i Lewary różnej wielkości i siły.

Bloki różnicowe i zwyczajne.

Łańcuchy angielskie próbowane, różnej grubości. **Holzszruby, szruby z mutrami, mutry** niegwintowane, **Szplinty, gwoździe druciane, Pilniki, Narzędzia, Grzechotki do wiercenia dziur, Klucze** różnego systemu **do mutrów, Szmelcówki, Szczotki, Szmergiel** w najrozmaitszych rozmiarach **i po bardzo niskich cenach.**

Tygle grafitowe, francuzkie i **angielskie** do topienia metali, **polecą:**

H. KRAFT

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od roku 1866.

10—0—21580—

Miodowa, Nr 490/1.

Żądaną jest

OSOBA

posiadająca język francuzki, niemiecki, ruski, tudzież muzykę na czas wakacyjny, na wieś, dla przysposobienia dwóch panienek do 2-ej i 3-ej klasy. Osoby interesowane zechcą się zgłosić na ulicę Nowogrodzką, pod Nr 1 szy dom.—16-ty mieszkania. Tamże dowiedzieć się można o 2-ch pokojach z meblami, przedpokojem i kuchnią z odnajęcia na 2 miesiące od 10 Lipca. 2—2—8965

Potrzebne są

PANNY

do negliży. Ulica Ś to Jerska Nr 16 nowy, do państwa Karasińskich. —9257—1—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

podręczne do krewieczyzny damskiej. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 18, w drugiej bramie na drugiem piętrze Nr 28. 1—1—9239

PANNY

potrzebne są kompletnie uzdatnione, jakoteż i podręczne, do magazynu mód S. Waldenberg, tam gdzie poprzednio istniała firma J. Lulla Ulica Długa Nr 17. —8924—3—3

Potrzebne są

PANNY

umiejące dobrze szyć na maszynie, mogą znaleźć zajęcie przy ulicy Nowolipie Nr 32, mieszkania 29. —8839—3—3

REKOMENDACJA

Guwernantek, Guwernerów, Metrowie na godziny, **Bon, Panny Służące i Gospodynie.—A Witkowska.** Niecała Nr 8 na dole. —9129—2—6

Jeżeliby chciała wyjechać na wieś na wakacje

BONA

Francuzka do konwersacji, za skromnem wynagrodzeniem, zechce się zgłosić do umowy: Ulica Żórawia Nr 27 nowy, mieszkania 12. —9071—2—3

Potrzebną jest zaraz

BONA

Niemka, z wykształceniem naukowem. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście, wprost Bednarskiej Nr 47, 2 piętro. Przyjmuje się pośrednictwo kantoru. —9224—1—3

CZŁOWIEK

w podeszłym wieku, opatrzony chlubnemi świadectwami, poszukuje od 1-go Lipca obowiązku Szwajcara lub Stróża w porządnym domu. Żona zaś jego obznajmiona z przepisami policyjnemi może być pomocną Rządcy domu w prowadzeniu meldunków. Wiadomość, ulica Oboźna Nr 3, u stróża Fryderyka. —8882—3—3

Potrzebny jest

Rządca Domu

zkaucją.—Wiadomość „w pralni Konkurencja" Wielka Nr. nowy 13. —8904—3—3

Mężczyzna

władający językami: angielskim, francuzkim, rossyjskim, niemieckim i polskim, mający piękny charakter pisma, poszukuje miejsca w zawodzie handlowym, lub innym. Offerty uprasza pod lit. A. Z. pozostawić w Red. Kur. Warsz. —9091—2—3

Potrzebny jest Pisarz

do składu węgli z kaucją. Wiadomość ulica Furmańska Nr 13 nowy, pierwszy skład za Bednarską. 2—3—9052

Obywatelka ziemska z okolic Brwinowa pod Warszawą, życzy sobie do towarzystwa swej małej jedynaczki, **przyjąć na czas letni Dziewczynkę** w wieku lat od 6 do 8-miu. Która z matek zgodziłaby się na powyższą propozycję, może bliższą wiadomość otrzymać w domu przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 12, mieszkania 3 ci. —9031—2—3

Potrzebni są

Uczniowie

od lat 13 do 15, do Cukierni W. Dietrich i S-ka, przy ulicy Wierzbowej Nr 4. —9116—2—3

MAMKI

młode i zdrowe, ze świeżym i obfitym pokarmem, przy ulicy Marjańskiej Nr domu 1/1216, u Akuszerki Łazoskiej. —9130—2—3

Za cenę bardzo niską!

Do sprzedania Szafki orzechowe i mahoniowe do bielizny lub do książek i para łóżek wszystko to urzędowej roboty. Chmielna Nr 17 u Tapicera. 1—3—9237

Żądaną jest pożyczka

Rs. 60,000

na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość u pełnomocnika przysięgłego Mieczysława Wyrzykowskiego. Ulica Długa Nr 22 nowy. —8405—10—12

Żądaną jest

Summa rs. 25,000

na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie, domu wartującego rs 120,000. Osoby interesowane raczą swe adresa i oferty zostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. J. J., bez pośrednictwa osób trzecich. —8989—2—3

U Akuszerki na Pradze pod Nrem 222, przy ulicy Wołowej, jest

MAMKA

ze świeżym pokarmem, młoda, bez żadnych długów. —9118—3—3

Korzystny Interes

przy Warszawskim dworcu kolei Nadwiślańskiej.

Jest do wynajęcia lub sprzedania **Dom** nowo wybudowany, obok zabudowań fabrycznych kolei Nadwiślańskiej, w **Brudnie** przy Nowej Pradze, składający się z 7 pokoi i sklepu, mogących służyć do zakładu gastronomicznego lub na oddzielne mieszkania. Podwórze oparkanione W razie potrzeby może się urządzić kilka facjatek. Wiadomość: Frenkel, Solec Nr 59, od 8 do 12 z rana. —9089—3—3

Kantor Informacyjno-Komisowy

B. Korpaczewskiego mieści się przy Krakowskiem-Przedmieściu na ulicy Trębackiej Nr 4 (dom własny). —8899—5—0

Nie rwać zębów!

Starszy Felczer uwalnia od bólu zębów **zepsutych** każdego cierpiącego, bez użycia jakiegobądź metalowego narzędzia, lub plombowania, sposobem przez Władzę Lekarską za nieszkodliwy uznanym. Adres: Miodowa pałac Paca, drugi dziedziniec, 1 piętro, mieszkania Sawiełowa Nr 4.

J. Wolf, Starszy Felczer. —9204—1—2

Ktoby miał do sprzedania

FOLWARK

włók 10 do 12, w bliskości Warszawy lub kolei żelaznej, w dobrej glebie, z łąkami, z ogrodem mieszczącym w sobie starodrzewy, z wodą i domem mieszkalnym, lub zresztą i bez takowego, raczy nadesłać detaliczny opis do Redakcji Gazety Wieku, ulica Mazowiecka Nr 11, pod literą A. S. —9225—1—1

Ktoby z PP. Obywateli miał do wydzierżawienia od 8 Października r. b.

Ogród

z małym do tegoż mieszkaniem, raczy zostawić wiadomość w redakcji Kurjera Warsz. pod literami X. Y. 1—3—9099

MASZYNY

do Pończoch i Trykotarzy, **Maszyny** do szycia bielizny i krawieczyzny do Rękawiczek, nowo patentowane, uznane za najlepsze.

Juljan Berg, Miodowa Nr 10. —9243—1—6

Jest do sprzedania

Konserwator,

z 3-ma puszkami porcelanowemi, **maszyna do lodów** ogniotrwała i **stół** duży **marmurowy.** Wiadomość w cukierni Pągowskiego ulica Marszałkowska Nr 47. 1—6—9222

Dawno oczekiwany:

Ser śmietankowy owczy, znany ze swej dobroci.

Ser zielony Szwajcarski (Kräuterkaese), ułatwiający trawienie.

Kawior w puszkach blaszanych od 1 do 6 funtów hermetycznie zamkniętych.

Porter Angielski oryginalny i ściągany, w $\frac{1}{1}$, $\frac{1}{2}$ i $\frac{1}{4}$ butelkach.

Extrakt słodowy wzmacniający żołądek. otrzymał i poleca

Handel Win i Towarów Kolonialnych

Alberta Glaeser,

Długa Nr 17.

—9136 1—3

DO SPRZEDANIA:

dwa łóżka: jedno meblowe jesionowe, drugie sosnowe dla sługi, dwa stoliki: mahoniowy antyk do kart i jesionowy z szufladą, dwie szafy sosnowe kolorowe, z tych jedna spiżarnia. umywalnia lakierowana trzy gradusy pod okna, samowar duży na 18 szklanek, pierzyna puchowa z takiemi poduszkami i piernat pierzany. Przy ulicy Elektoralnej Nr 28 nowy, mieszkania 10, na 1 piętrze w oficynie lewej. —9265—1—2

MIGRAINES, NÉVRALGIES

SPOSOB LECZENIA

NEWRALGII I MIGRENY ZA POMOCĄ PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNOWEJ

DOKTORA CLERTAN

Na dziesięć przypadków migreny i newralgii ośm wyleczonych bywa w przeciągu kilku minut przez użycie *Perełek z essencyi terpentynowej Doktora Clertana.*

Jeżeli od pierwszego razu środek ten nie ulży cierpieniom, nie należy go używać więcej; środek ten pomaga odrazu lub wcale.

***Perełki* te zażywać się mogą tak przed jak podczas i po jedzeniu, poczynając od dwóch do sześciu perełek które łykać można prędko w łyżce zupy lub też z nieco wody.**

***Perełki Clertana* są to małe kapselki wielkości grochu, zawierające pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatną jak listek papieru 4 do 5 kropel essencyi terpentynowej.**

PRZESTROGA. — Nazwa Perełek, właściwą jest produkcyi Doktora Clertana; w handlu znajdują się produkta pod różnemi nazwami *kapsli, globulków, kropli, etc.,* podobne mniej lub więcej do tychże perełek. Doktór Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie we flakonach mających na etykiecie następujący podpis:

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Clertan

Składy w Warszawie u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess. —5803—

DRUKARNIA

J. Tomaszewskiego

i Skład Główny wszelkich Druków

Ulica Tłomackie Nr 599, nowy 4.

Ma zaszczyt donieść, iż posiada w swojej Drukarni we wszelkich rodzajach

REGESTRA GOSPODARSKIE,

handlującym odstępuje się stosowny rabat, a sprzedażą tychże zajmują się: Goldhar i Możdżeński w Kielcach, Steibel w Lublinie i Ciesielski w Łęczycy, oraz w powyższej Drukarni. —9267—1—3

Nowa Farbiarnia

po Kacperskim przy ulicy Bednarskiej Nr 15, podaje do wiadomości, że farbuje wełniane, półwełniane, bawełniane, i jedwabne suknie, odleżałe towary różnego rodzaju, meblowe przedmioty, wealki, szale, obrusy, a także męzkie i damskie garderoby rozprute i nierozprute, watowane i obłożone wokoło ozdobami i t. p. jak nowe w najpiękniejszych kolorach farbowane i apreturowane (fasonowane) przy tem sprowadzona nowej konstrukcji maszyna do odświeżania aksamitów. —9240—1—1

Przybory

do rybołostwa.

Kije do wędek składane, od kop. 60 i wyżej. **Haczyki** do ryb łowienia różnej wielkości, pojedyncze na żyłkach i dubeltowe na łańcuszkach. **Sznurki** jedwabne skręcane kordonkowe i konopne różnej grubości. **Włoś** do wędek w troje i czworo skręcana, nadzwyczaj silna. **Wędki** gotowe różnej wielkości. **Korbki** mosiężne do przyciągania ryb większych. **Taczki, grabie, łopatki i konewczki** ogrodowe, dziecinne, **Hantle gimnastyczne** wagi od 4 do 30 funtów w parze, ma honor polecić: Skład Towarów Żelaznych

Jana Duschek,

Krakowskie Przedmieście Nr 427/39. obok Hotelu Saskiego przy Poczcie. 7697—3—4

Skład Szkła Lagrowego

z Fabryki „Marywil" W. Witkoszewskiego i A. Przybylskiego,

zaopatrzony jest w znaczny zapas **SZYB** różnego gatunku Ulica Miodowa Nr 494 dom W. Grabowskich. —9263—1—8

Z powodu wyjazdu i zamknięcia fabryki **upraszam osoby interesowane,** ażeby najdalej do dnia 1 Lipca, **rzeczy dane do prania i farbowania,** wykupiły.—Tamże jest do sprzedania kompletne **fabryczne urządzenie,** z kontraktem lub detalicznie oraz **Mieszkanie** do wynajęcia, zdatne na różnorodny zakład fabryczny. Wiadomość na miejscu, ulica Nowy-Świat Nr 7, od godziny 9 do 2 po południu.

Karol Bokge.

—8577—4—6

MAGAZYN

Trumien Metalowych,

przy

FABRYCE LAMP i WYROBÓW

METALOWYCH

Fryderyka Trelle,

Nowy-Świat Nr 1318 (76).

Ceny tychże trumien: dziecinne od rs. 9 do 30, dla dorosłych rs. 30 do 75 i 90 rubli. —8998—1—6

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

NECESSAIRE

podróżny damsko-męzki srebrny, dwa **dywany,** jeden z nich perskiej roboty i **pelusz** cynadrowy nowy. Ulica Senatorska Nr 7, 1 piętro od frontu. zastać można między 12 a 2 godziną po południu. —9261—[illegible]

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

MEBLE

palisandrowe, orzechowe i gięte metalowe, zwierciadła, bagiety i inne rzeczy. Ceny [illegible]. Ulica Miodowa domu Nr 16, mieszkania [illegible] od godziny 10 do 12 z rana. —9255—1—[illegible]

Do sprzedania

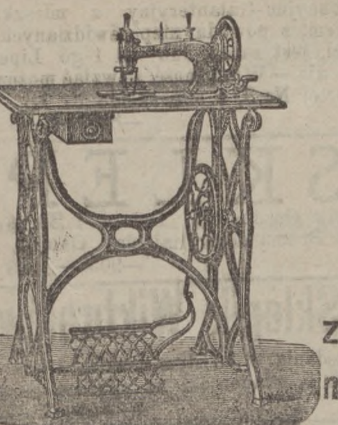
Garnitur Mebli

mahoniowych, szafa jesionowa rozbierana. Ulica Wielka Nr 13 nowy, prawa oficyna 2-gie piętro Nr 40 mieszkania. 1—3—923[illegible]

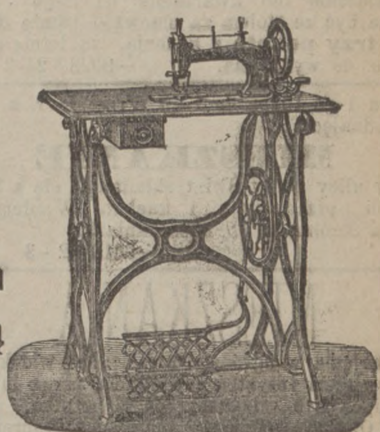
The Singer Manufacturing Co., New-York

Największa Fabryka Maszyn do szycia w świecie,

ORYGINALNE SINGERA



MASZYNY DO SZYCIA



Posiadają doskonały mechanizm, przy najprostszym sposobie ich zestawiania, zastosowywać się dają do każdego rodzaju szycia i są najtrwalszemi z dotychczas znanych maszyn.

Fabrykacja tygodniowa 5000 maszyn. Sprzedano w roku zeszłym 262,316 sztuk. W użyciu 2,200,000 maszyn.

Dla rozpoznania oryginalnych maszyn służy napis na górnej części i marce „The Singer Manufacturing Co." i opatrzona świadectwem oryginalności, wszystkie zaś inne maszyny, są podrabiane.

G. NEIDLINGER, w Warszawie Wierzbowa Nr 4.

Hotel Angielski.

Generalny Pełnomocnik Kompanji Singera w Now Yorku.

3—0 — 8364 —

DO SPRZEDANIA:

Lampa, Stół, sześć Foteli mahoniowych, szabowane, utrechtem koloru bordo kryte, **12 stołków masyw** mahoniowych, wyplatanych, szabowanych zagranicznych, **Dubeltówka** kapiszonówka, z 2-ma parami luf, z przyrządami w osobnem pudełku, za granicą na obstalunek robiona, **Tokarnia** fabryki **Hamana** w Berlinie cała żelazna z 6-ma futrynami i wszelkiemi przyrządami 2½ łokcia długa. Wszystko to w najlepszym stanie i bardzo eleganoko i fundamentalnie odrobione. **Szwangrad** czyli koło pendowe do obracania tokarni. Wiadomość ulica Piękna Nr 1 domu, drugie piętro od frontu, drzwi na prawo, mieszkania Nr. 5 od godziny 9 do 2 po południu i od 4 do 8 wieczorem. 1—3 — 9211 —

Od S-go Jana r. b., są do wypuszczenia na zależny od umowy przeciąg lat, w dzierżawę lub też poręczającą administrację

DOBRA,

z lewej strony Wisły położone, ogólnej przestrzeni włók około 90, złożone z trzech folwarków, bez żadnych służebności, z kompletnemi murowanemi prawie zabudowaniami, obsiewami, inwentarzem żywym i martwym, w kulturze i ziemi dobrej.

Okolica nadzwyczaj ludna i handlowa, najem tani i łatwy, w miejscu kościół i prawie wszyscy rzemieślnicy, jakoto: stolarze, krawcy, szewcy, mularze i t. p., oprócz tego rzeźnik, piekarzy kilku i t. d.. Dochody stałe dość znaczne, wysiew oziminy w gruntach od dawnych już lat uiętych w płodozmiany 250 korcy, lecz oprócz tego, dobywając nowiny w dobrej pszennej ziemi, corocznie się ilość wysiewu zwiększa, a ceny zbóż i okowity na rynkach miejscowych, pochodzą zawsze ceny warszawskie. Łąk obfitość, a z lasów miejscowych corocznie umówiona ilość drzewa na potrzeby dzierżawy dodawaną będzie, Na inwentarz żądaną jest kaucja i dzierżawa roczna z góry, zresztą wszelkie warunki bardzo dla reflektującego korzyste być mają. Wiadomość o bliższych warunkach udzielają i właściciel dóbr Grabio, przez stację pocztową Włocławek i właściciel dóbr Mnin przez Piotrków, stacja pocztowa Ruda Moleniecka. 1—3 — 9245 —

Przeniesiony z ulicy

Miodowej Nr 9 nowy

Skład Obić Papierowych

Krajowych, Paryzkich, Angielskich i Niemieckich. **ROLET** do okien rewantuchowych, drewnianych i kolorowych, oraz **ZALUZJI** drewnianych i **CERAT** wszelkiego rodzaju pod firmą:

W. MUSZEWSKI,

DAWNIEJ

J. RÓŻAŃSKI,

ul. Długa Nr 30 nowy naprzeciw Hotelu Polskiego.

1—6 — 9254 —

na ulicę Długą Numer 30 nowy.

naprzeciw Hot. Polsk.

PIGUŁKI ZELAZNE Dra RABUTEAU

DRAGÉES FERRUGINEUSES DU Dr RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCUZKIEGO

Doświadczenia robione w szpitalach paryzkich przez professorów wydziału medycznego dowiodły skutecznego działania PIGUŁEK Dra RABUTEAU przeciwko BLADACZCE, MAŁOKRWISTOŚCI (*anaemia*), ZUBOŻENIU KRWI i w REKONWALESCENCYI dla wzmocnienia słabych kompleksyi.

PIGUŁKI Dra RABUTEAU nie sprawiają obstrukcyi i osoby najsłabszej kompleksyi zażywać je mogą.

PARYŻ, 14, *rue Racine*, u CLIN et Cie, dostawców szpitali paryzkich.

W ROSSYI, we wszystkich głównych aptekach i składach materyałów aptecznych Cesarstwa i Królestwa.

Młody Człowiek Włoch,

posiadający język francuzki, pragnie udzielać lekcji języka włoskiego. Życzący korzystać, raczą porozumieć się listownie pod adresem **Joseph Allesandri.** Ulica Senatorska Nr 16, mieszkania 14. —8637—3—3

Są do sprzedania

Dwa Łóżka orzechowe

nowe, za 40 rs. Ulica Śliska Nr 23, mieszkania 3. —8961—2—3

Można korzystać z przyjazdu malarza artysty, który uczy sztucznie na szkle malować

HELJOMINIATUR

i nieumiejących rysować, obowiązuje się tenże w 4-ch lekcjach zupełnie nauczyć.

Hotel Saski Nr 60.

Wyjeżdża z Warszawy 10 Czerwca. —8424—10—10

KOUSSO

GRANULÉ

DE

MENTEL

—

KOUSSO ZIARNISTE

MENTELA

PRZECIW SOLITEROWI

Jedna doza jest dostateczną.

W tym stanie Kousso zażywa się łatwo i bez wstrętu.

Składy w Warszawie u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess.

Do sprzedania bardzo piękne

BRYLANTY,

koronki prawdziwe, sztuciec złoty deserowy, zegarek złoty grający, antyk, porcelana Saska. Nowolipki Nr 9, mieszkania Nr 16, od 9-tej rano do 12-tej. 3—3—9048

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania w korzystnych warunkach **Klacz lat 6**, maści siwej, kompletnie pod wierzch ujeżdżona, może służyć nawet dla damy. Widzieć ją można w każdym czasie w Mostowskim pałacu, stajnie w drugim podwórku, stangret Gawrylski, udzieli objaśnień. 2—3—9056

Są do sprzedania zaraz, razem lub częściowo różne

MEBLE

mało używane, do trzech pokoi i różne sprzęty domowe Ulica Pańska Nr 15, prawa oficyna na dole, w sieni drzwi na lewo. —8921

U Akuszerki A. J.

przy ulicy Nowy-Świat Nr 36, jest **pokój** z wszelkiemi wygodami, dla osoby potrzebującej odbyć słabość lub przyjezdnej na kurację. —9264—1—6

Akuszerka P. Médalis.

Osoby życzące sobie odbyć słabość, przyjezdne i tutejsze, przyjmuje w każdej chwili na warunkach najdogodniejszych. Stosownie do życzeń, **przyjmuje nad dziećmi opiekę,** które umieszcza za opłatą lub bez, na mamkach u kobiet sumiennych i zdrowych, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Bednarska Nr 14 —9247—1—3

W bliskości Saskiego ogrodu, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Różne Lokale!!!

suche i ciepłe, po 2, 3, 5 i 6 pokoi z wodociągami, zlewami i wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej u Rządcy domu Nr 2a. —9253—1—6

Od 1 Lipca do wynajęcia

Dwa Pokoje

lub 3 wraz z kuchnią, zachowankiem i piwnicą, na parterze. Wiadomość w Magazynie Ludwika Kunickiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 7 w domu Hr. Krasińskiego.—Tamże są do wynajęcia suteryny. —9271—1—1

O pół godziny drogi od Warszawy, są do wynajęcia **LETNIE MIESZKANIA** w bardzo zdrowej lesistej okolicy, w pałacu w ogrodzie położonym.—Tamże jest do sprzedania **6 stogów siana**. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej u Rządcy domu Nr 2a. —9251—1—3

Salon z Pokojem,

oraz **miejsce w bramie na stragan** z pieczywem, w domu przechodnim Roeslera na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 451, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość na miejscu u stróża. —8636—3—3

Obok domu Bayera róg Królewskiej Nr 3.

POKÓJ

umeblowany z przedpokojem, do wynajęcia miesięcznie lub kwartalnie od Ś-go Jana. **Może być ze stołem za umową.—Tamże dwa** lub **trzy pokoje** z kuchnią, na letnie miesiące, do wynajęcia. —9028—2—3

Od 1-go Lipca do 1-go Września r. b. jest do odnajęcia

MIESZKANIE

przy ulicy Nowy-Świat, składające się z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni. Wiadomość, ulica Smolna Nr 15, mieszkania 9. —9010—2—3

MIESZKANIA

do najęcia w ogrodzie, z rozległym widokiem, ze świeżem i czystem powietrzem, zaraz lub od 1 Lipca r. b., niedaleko od Kopernika, między Oboźną a Tamką, przy ulicy Dobrej Nr 8/2821C. —9039—2—6

APARTAMENT

złożony z 8 Pokoi, przedpokoju i kuchni z wygodnym rozkładem na 1-ym piętrze w domu Nr 1/1260 B, przy ulicy Chmielnej przy Nowym Świecie jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. do tego dodaną być może Wozownia i Stajnia, w tymże domu są do wynajęcia lokale składające się z 4-ch pokoi. — Wiadomość u zarządzającego domem w tymże domu zamieszkałego. —8103—6—6

Letnie Mieszkanie

na dole w ogrodzie, z meblami, każdego czasu do najęcia. Ulica Górna Nr 7 nowy, wiadomość u właściciela. —8534—4—4

MIESZKANIE

składające się z 4-ch pokoi, ciemnego alkierza i kuchni, na 1 m piętrze od frontu, przy ulicy Długiej w Hotelu Drezdeńskim, jest do odnajęcia od dnia 1 Lipca na rok jeden. Wiadomość u Szwajcara. Obejrzeć można od 1 do 4. —8987—2—3

Do wynajęcia od 8-go Lipca

SALON

o 4-ch oknach (dający się podzielić) pokój i duża kuchnia, na 1-em piętrze od frontu, Senatorska Nr 22. Wiadomość w kantorze Lloyda. —8974—2—3

LOKAL

do wynajęcia od 1 Lipca r. b. pod Nrem 497A, w pałacu przechodnim z ulicy Miodowej na Podwale, na 2-m piętrze, z 6 pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy, dwa wejścia, z wszelkiemi wygodami; są także do wynajęcia pokoje umeblowane każdego czasu. Wiadomość u Rządcy. —8841—3—6

Od 8 Lipca do wynajęcia

Mieszkanie z ogrodem,

składające się z salonu, 4 dużych pokojów, 2 przedpokojów, obszernej kuchni i innych różnych wygód. Róg Złotej i Sosnowej Nr 6. —8915—3—3

POKÓJ

umeblowany jeden, lub dwa, do najęcia ze wszystkiemi wygodami. Chmielna Nr 33, 1-sze piętro, mieszkania Nr 4. —8919—3—3

POKÓJ

jeden do wynajęcia, lub dwa razem, z meblami, usługą i wszelkiemi wygodami. Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —8930—3—6

W Grodzisku dwa

Mieszkania Letnie

do wynajęcia. Wiadomość, róg Marszałkowskiej i Złotej w Cukierni Nr 45.—Może być wynajęte te mieszkanie na cały rok. —8875—3—3

MIESZKANIA

składające się z 5-u, 6-u lub więcej pokojów z przedpokojami, kuchniami, wodociągami, zlewami, balkonem i innemi wygodami, od frontu, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b., po zupełnem odnowieniu. Śto-Krzyzka Nr 17.— Potrzebna jest tu także dobra **posadzka.** —7922—6—6

Jest do wynajęcia na miesiąc jeden

MIESZKANIE

złożone z 6 pokoi, przy ulicy Królewskiej Nr 41. O warunkach dowiedzieć się można codziennie u Jenerała Gallera, mieszkającego przy ulicy Nowy-Świat, w domu Zarządu Wojennego. —8890—3—3

Przy ulicy Bielańskiej Nr 8, jest do wynajęcia od Ś-go Jana

Trzy Pokoje

z meblami i usługą, na 1-m piętrze. Wiadomość tamże. —8526—3—3

POKÓJ

jeden, na 1-m piętrze, z osobnem wejściem, przy ulicy Senatorskiej Nr 7. Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście, w fabryce kwiatów Marji Reindel. —8538—4—3

Do wynajęcia na miesiąc Lipiec i Sierpień

Dwa Pokoje,

z kuchnią i meblami, za 30 rs —**Jeden pokoik** za 6 rs. na miesiąc dla kobiety, Nowomiejska Nr 14, lokalu 6. —8743—2—2

Przy ulicy Bednarskiej Nr 18 trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia

5 Pokoi

na 1 piętrze, z zupełnem odnowieniem, dwa lokale po 3 Pokoje z alkową i wszelkiemi wygodami, w nowej oficynie, oraz **2 Pokoje z kuchnią** i przedpokojem, z odświeżeniem. Wiadomość u gospodarza od 10 do 6. —9113—2—3

Na Nowem Mieście, obok kościoła S-go Kazimierza, w domu Nr 4, do wynajęcia od 1 go Lipca r. b. różne

LOKALE,

świeżo wyrestaurowane, większe i mniejsze.— Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. —8619—4—6

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia od Ś-go Jana

Skład Wódek.

Wiadomość pzzy ulicy Twardej Nr 10, w takimże składzie. —8377—2—2

W blizkości Ogrodu Saskiego, są do wynajęcia różne

LOKALE:

to jest po 1 pokoju, po 2 pokoje i po 3 z kuchniami i wszelkiemi wygodami. Wiadomość u właścicielki, Grzybowska Nr 15. —8993—2—3

Do najęcia każdego czasu, do Ś-go Michała r. b. lub dłużej, przy ulicy Brackiej, w domu Nr 12, na parterze od frontu

LOKAL

z salonu, 3 pokoi, przedpokoju, pasażu i kuchni, kompletnie umeblowane. Wiadomość u stróża. —8983—2—3

W domu Lilpopa od frontu

Mieszkanie kawalerskie,

złożone z pokoju i przedpokoju, z usługą, jest do wynajęcia od 1 Lipca; ulica Chmielna Nr 18. —8970—2—2

Do wynajęcia od 1 go Lipca r. b.

POKÓJ

duży wytapetowany, na 1 piętsze z osobnem wejściem, może być z usługą i samowarem, za cenę przystępną. Oboźna ulica Nr 2 mieszkania Nr 60. 2—3—9049

Letnie Mieszkanie,

do wynajęcia w najpiękniejszem położeniu w blizkości Łazienek królewskich. Składa się ono z 2-ch pokoi po części umeblowanych z przedpokoju i kuchni oddzielnej, a to za cenę umiarkowaną. Adresa można składać w redakcji Kur. Warsz., pod lit O. B. 2—3—9047

SALON

o 3-ch oknach od frontu z balkonem, dwa pokoje, kuchnia, dwie piwnice, góra wspólna, przy ulicy Przyrynek wprost kościoła Panny Marji pod Nrem 3 nowym. Mieszkanie to jest z trzema wejściami, zatem może być łatwo podzielone. —9074—2—6

Miesięcznie rs. 13

POKÓJ

ładny, o dwóch oknach, z meblami i usługą, może być z fortepianem. Ulica Złota Nr 11, mieszkania 11. —9119—2—3

Letnie Mieszkania

W dobrach Ruda, nie odległe od przystanku Dębe-Wielkie, za 1-szą stacją Miłosna, godzina jazdy koleją Terespolską, w miejscu zdrowem i spokojnem, gdzie są obszerne lasy, stawy, ogrody, kąpiele letnie etc., są różne mieszkania w cenie od rs. 100 do 400, do wynajęcia. Wszelkich artykułów żywności i nowalji na miejscu po cenie umiarkowanej dostać można. Wiadomość na gruncie lub u właściciela w Warszawie przy ulicy Chmielnej Nr domu 1, mieszkania 4. —9232—1—6

Mieszkanie

umeblowane, salon z przedpokoiem i kuchnią do wynajęcia od 1-go Lipca na 3 miesiące, tamże fortepian do wynajęcia. Wiadomość, Nowolipie Nr 28 domu, mieszkania Nr 21. 1—3—9223

W domu Nr 1600, przy ulicy Nowogrodzkiej, obok Składów Banku Polskiego, są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.
a) 5 pokoi na 1 piętrze od frontu, **b)** 5 pokoi na 2 piętrze od frontu, **c)** 4 pokoje w poprzecznej oficynie. Lokale powyższe są z wszelkiemi wygodami, i pięknym widokiem na ogrody. Wiadomość w Zakładzie ogrodniczym

Braci Hoser.

1—3—9228

Na dwa, lub trzy miesiące letnie (od 8-go Lipca) są do najęcia na Miodowej pod Nr 15 na dole w oficynie

Trzy Pokoje

z meblami i z kuchnią lub bez takowych, za rs. 40—50 na miesiąc. Wiadomość tamże u stróża. Suterena mieszkalna z dwóch stancji za rs. 30 kwart., do najęcia na Miodowej pod Nr 15. Wiadomość u stróża. 1—3—9221

Ulica Elektoralna Nr 28
Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

LOKAL

parterowy od frontu, składający się z 6 pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarki i wygódki, piwnicy, komórki i góry, świeżo odrestaurowany, za 750 rubli rocznie. Lokal ten odpowiedni jest na kantor, skład towarów lub sklepy. Wiadomość na miejscu u Rządcy. —9151—1—1

DWA POKOJE,

na dole, razem lub każdy oddzielnie, z meblami lub bez, do wynajęcia od 1 Lipca b. r. Sienna Nr 13, mieszkania 2. —9023—3—3

Trzy Pokoje

z piwnicą, do wynajęcia od 1 Lipca, w domu Mrozowskiego, Miodowa Nr 6, Podwale Nr 7. Tamże mieszkanie na czas letnich miesięcy umeblowane. Wiadomość u stróża - 9073—2—3

WIERZBNO!

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia
LETNIE MIESZKANIE,
składające się z 10 pokoi, kuchni i dwoma balkonami, na 1-m piętrze, w pałacu dawniejszej restauracji. Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 1, na 2-m piętrze, Nr mieszkania 10. —9104—2—3

Do najęcia od Ś-go Jana przy ulicy Granicznej Nr 14, w blizkości nowo budującej się Giełdy

SKLEP

z pokojami i piwnicami, lub bez takowych. Sklep ten będzie obniżony równo z trotuarem. Wiadomość u właściciela domu na 1-m piętrze od frontu. —9258—1—6

Przy rogu ulicy Bielańskiej i Długiej pod Nrem 21, do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

SKLEP

na skład wędlin przydatny, którego w tej okolicy potrzeba czuć się daje, lub na inny proceder.—Tamże **Pokój z kuchnią** na pierwszem piętrze, tylko na jeden kwartał do 1 Października r. b. Wiadomość na miejscu u właściciela domu, na drugiem piętrze. —9205—1—3

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

SKLEP.

Wiadomość, Nowy-Świat Nr 67, w składzie czapek, wprost Kopernika. —9060—2—3

Sklep

po felczerze w bardzo korzystnej miejscowości, jest do wynajęcia lub też na inny proceder, oraz inne pomniejsze mieszkania od Ś-go Jana są do wynajęcia. Wiadomość na miejscu, ulic Marszałkowska Nr 6 (1701) lit. E. 2—3—9063

SKLEP

obszerny gazem oświetlony od lat 20. z powodzeniem egzystujący, do tego **pokój** na mieszkanie i kuchnia, jest do wynajęcia od Ś go Jana za cenę zupełnie umiarkowaną; w domu pod Nr 4 nowym. Ulica Nowy-Świat wiadomość u właściciela domu. W tymże domu jest do sprzedania **futryna** wraz z dwoma **drzwiami sklepowemi.** —9065

SKLEP

Dystrybucyjno-Galanteryjny z mieszkaniem i towarem, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest zaraz, lub od 1-go Lipca do odstąpienia.—Wiadomość powziąć można przy ulicy Orlej Nr 8, a mieszkenia Nr 1. —8689—2—3

SKLEP

naprzeciw Gościnnego Dworu i **Składy** za Żelazną Bramą do wynajęcia. Gnojna Nr 11. —9038—2—3

Sklepik Wiktuałów

do sprzedania w każdym czasie. Ulica Ogrodowa Nr 5, wiadomość na miejscu. —8567—2—3

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

pod dogodnemi warunkami. Wiadomość przy ulicy Rymarskiej Nr 16, w sklepie norymbergskim. —8888—2—3

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania, od kilkunastu lat egzystujący przy ulicy Kapitulnej pod Nrem 1, w domu W-ny Stockiewicz, z powodu interesów familijnych. Wiadomość tamże w sklepie. —8809—3—3

Sklep Wiktuałów,

wraz z Dystrybucją, jest do sprzedania lub zamiany na sumę, kolonję lub domek z dopłatą podług wartości. — Wiadomość przy ulicy róg Kruczej i Wspólnej Nr 11 w tymże sklepie. 2—3—8956

Sklep Galanteryjny,

wraz z wielkiem wyborem rękawiczek i krawatów, zaraz lub od 1 Lipca r. b. do sprzedania. Wiadomość, ulica Miodowa Nr 3, w sklepie rękawiczniczym. —8978—4—4

Wypadkowo został zatracony **BILET 2 giej Russkiej Premiowej pożyczki 1866 r., Nr serji 11927, Nr biletu 30.** Niniejszem **zastrzegam,** że każda wymiana, sprzedaż, zastaw, zatrzymanie na własność takowego biletu przez inne osoby, pociągnie za sobą karną odpowiedzialność, jako za samowolne rozporządzenie się cudzą własnością. Najpokorniej upraszam, jeżeliby ten bilet gdzie był przedstawiony, zatrzymać go i mnie zawiadomić przez Redakcją Kurjera Warszawskiego pod adresem lit. B. O. —8762—3—3

Skradziono

W m. Łodzi, w dniu 2 Czerwca 1877 roku.— **Weksel** wystawiony przed dwoma laty przez Roberta Engelharta w Warszawie, na imię Karola Klotz na sumę rs. 165, oraz inne rzeczy; ostrzega się przeto, aby rzeczonego weksla nikt nie nabywał, gdyż z takowego żadnego użytku mieć nie będzie. 2—3—8967

Nagrody rs. 200.

P. Józefowi Funkenstejn wydane zostały kwity depozytowe na rs. 3000 po spełnieniu przezeń formalności. Rzecz jednak idzie o weksle na 3000 rs., dla odzyskania których zapewniam nagrody rs. 200 za wykrycie funduszów pana Fuźkenstejna. **Stanisław Burba.** —9115—2—4

PAPUGA

szara, z czerwonym ogonem, wyleciała przez okno 2 Czerwca. Kto ją złapie, raczy odnieść na Pragę, do domu Nr 184, mieszkania 6, przy Aleksandrowskiej ulicy, za sowitą nagrodą. —8822—2—3

WYŻEŁ,

oryginalny Ponter, mający 2 lata, przywieziony z Londynu, jest do sprzedania za przystępną cenę. Widzieć można codziennie Podwal Nr 3, u Stargreta. —8705—5—6

Dnia 6-go Czerwca r. b. **zginął**

Wyżeł

Cetter, trzy miesiące mający, żółty bez odmiany. — Kto odprowadzi lub da wiadomość do domu W-go Tandlera, przy rogatce powązkowskiej, otrzyma sowitą nagrodę. Nieprawnie przytrzymujący do surowej odpowiedzialności, pociągniętym będzie 1—1—9217

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.